

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 214 (7451)

KOSZALIN, SŁUPSK. Poniedziałek 29 września 1975 r.

A B Cena 1 zł

SPOTKANIE EDWARDA GIERKA Z WYKŁADWCAMI

INAUGURACJA ROKU SZKOLENIA PARTYJNEGO

* WARSZAWA (PAP). Stało się już tradycją, że u progu inauguracji nowego roku szkolenia partyjnego I sekretarz KC PZPR Edward Gierka spotyka się z przedstawicielami blisko 100-tysięcznej rzeszy wykładowców. 26 bm na spotkaniu z Edwardem Gierką, które odbyło się w gmachu Komitetu Centralnego przybyło 50 wyróżnia-

jących się wykładowców szkolenia partyjnego z całego kraju.

W spotkaniu udział wzięli członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak i sekretarz KC Jerzy Łukaszewicz oraz kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR Wiesław Klimczak.

(dokończenie na str. 3)

Czyn zjazdowy FAMAROL

dla leśnictwa i „fabryki domów”

SŁUPSK. Niedawno założyła Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet-Famarol” w Słupsku zameldowała o pomyslnym wykonaniu zadań bieżącej 5-latk. Jeszcze w tym roku dostarczy ona do-

datkowo maszyny i części za mienne wartości 166 mln zł. Z powodzeniem realizuje się również w „Famarolu” podjęte w tym roku — w odpowiedzi na apel przywódców partii i rządu — zobowiąza-

nia produkcyjne, których wartość wynosi 15,6 mln zł. Do tej pory wykonano już m. in. 100 zadeklarowanych kosiarzek i 25 naczip aseniza-

(dokończenie na str. 2)

Wizyta prezydenta Portugalii w Polsce

SPOTKANIA I ROZMOWY

WARSZAWA (PAP). Jak informowaliśmy na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka — wystosowane w imieniu najwyższych władz PRL — 27 bm przybył do Polski z wizytą oficjalną prezydent Republiki Portugalii generał Francisco de Costa Gomes z małżonką.

Wizyta najwyższego przedstawiciela narodu portugalskiego w naszym kraju stanowi kolejne ważne wydarzenie w rozwoju stosunków między socjalistyczną Polską i Portugalią, która wkroczyła na drogę postępowych przemian. Jej 4-dniowy program przewiduje liczne spotkania oraz rozmowy z członkami najwyższych władz PRL. Oprócz Warszawy gości odwiedzają także wybrzeże gdańskie.

Na warszawskim lotnisku Okęcie udekorowanym flagami narodowymi Portugalii i Polski prezydenta Portugalii i towarzyszące mu osoby powitali: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i członkowie

(dokończenie na str. 3)



4 - 11 - 16
18 - 22 - 24
DODATKOWA 28



Na zdjęciach: kontrola techniczna kosiarzek rotacyjnych i załadunek kolejnej partii kombajnów buraczanych na wagon kolejowy. Zdjęcia: I. WOJTKIEWICZ

WARSZAWA (PAP). Wczoraj w ostatnią niedzielę września pracownicy budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych ochodzili swoje doroczne święto „Dzień Budowlanych”. Dla blisko 1,5 mln. rzeszy zatrudnionych w tym dziale gospodarki dzień ten stanowi okazję do licznych spotkań i imprez a także podsumowania osiągniętego już dorobku i omówienie dalszych zadań. Pomyślnie są wyniki pracy budownictwa w dobiegającym końcu 5-lecia. W tym o-

ŚWIĘTO BUDOWLANYCH

kresie budownictwo podważyło możliwości wykonawcze, a przemysł materiałów budowlanych zwiększył swoją produkcję ponad dwukrotnie. Po raz pierwszy też w powojennej historii przekroczone zostały 5-letni program budownictwa mieszkaniowego i w nowych domach za-

mieszka ok. 1125 tys. rodzin a więc prawie 50 tys. więcej niż przewidywano. Potencjał produkcyjny przemysłu wzrósł się o 300 wielkich zakładów przemysłowych i wielokrotnie większą liczbę mniejszych obiektów oraz zmodernizowanych działów produkcji.

Budownictwo stworzyło dobre warunki do realizacji trudniejszych i większych zadań przyszłego 5-lecia. Rozpoczęto bowiem tworzenie nowoczesnego przemysłu budowlanego, który dysponując dziesiątkami fabryk domów, wytwórni konstrukcji stalowych, nowoczesnych fabryk elementów i wyrobów wykończeniowych pozwoli na szybszą realizację programu rozwoju naszej gospodarki i lepsze zaspokajanie potrzeb społeczeństwa.

Radziecka ropa naftowa dla Polski

NOWY KONTRAKT

WARSZAWA (PAP). Podpisany został w Warszawie między Centralą Importowo-Eksportową Chemikali „Ciech” a radziecką Centralą Handlu Zagranicznego „Sojuzneftiexport” — kontrakt na dostawę w roku przyszłym z ZSRR do Polski 11,7 mln ton ropy naftowej. Dostawy te realizowane będą przy pomocy rurociągu „Przyjaźń”.

Jest to — pisze dziennikarz PAP — największy z kontraktów zawartych dotychczas przez polskie centrale handlu zagranicznego z partnerami radzieckimi.

Związek Radziecki jest tradycyjnym głównym dostawcą ropy i produktów naftowych do naszego kraju. W obecnym 5-leciu dostawy radzieckiej ropy naftowej dla potrzeb naszej gospodarki wyniosła łącznie ok. 50 mln ton a dostawy produktów naftowych przekroczyła 6,5 mln ton.

Podpisany kontrakt na rok 1976 początkuje zwiększone dostawy paliw płynnych z ZSRR do Polski w przyszłej

(dokończenie na str. 2)

Groźny sztorm na Bałtyku

GDYNIA, GDANSK. Wczoraj, wskutek gwałtownego sztormu trwałego od godzin rannych na południowym Bałtyku, w niebezpieczeństwie znalazły się żłogi kilkudziesięciu jachtów uczestniczących w regatach żeglarskich, zorganizowanych przez Jachtklub w Gdyni. W akcji ratowniczej, przebiegającej w bardzo trudnych warunkach brały udział jednostki Polskiego Ratownictwa Okrętowego, Gdańskiego Urzędu Morskiego oraz okręty wojenne i statki handlowe. O bliższych szczegółach tej akcji obserwujemy jutro.

KOSZALIN, SŁUPSK. Wrzesień był miesiącem bardzo pracowitym w rolnictwie, jednak warunki klimatyczne jak za najlepszych dni lata nie ułatwiły wykonania zwłaszcza zabiegów uprawowych. Dlatego też szczyt pod stawowych prac polowych nadal trwa i pierwsza połowa października będzie okresem decydującym dla jesiennych kampanii rolniczych.

Z meldunków służby rolnej wynika, że w obu województwach zakończono wreszcie siewy poplonów ozimych, a więc roślin kiszonych. Siewy zbóż, zarówno żyta jak i pszenicy dopiero przekroczyły półmetek. Dużo więcej, bo około 70 proc. zaplanowanego arealu obsiały przedsiębiorstwa rolne. Te prace polowe bardzo sprawnie przebiegają w rejonach Darnicy, Cewic, Lebiańca, i Sławna w województwie słupskim oraz Drowka, Szczecinka i Swidwina w województwie koszalińskim. Przedsiębiorstwa rolne mają szansę zakończyć siewy w tym tygodniu, a więc w właściwych terminach agrotechnicznych. Rolnicy, niestety, mają duże zaległości w uprawie zbóż ozimych. Szczególnie w rejonie Barwie,

● SIEWY PRZEKROCZYŁY PÓŁMETEK ● WYKOPKI ZIEMNIAKÓW JESZCZE W SŁABYM TEMPIE ● SPRZĘT ZIELONEK NA FINISZU

GORĄCE DNI NA POLACH

Malechowa, Sianowa, Bytowa, Parchowa i Kozłowo.

Oczekuje się poprawy warunków do uprawy i siewów. Dalsza zwiłka jedynie opóźni przed zimowy rozwój roślin, co wplynie niekorzystnie na przyszłoroczne zbiory. Warto przy tym zwrócić uwagę, że wcześniej zasiane zboża, pomimo niedostatku wilgoci w glebie, już powszechnie. A więc proces kiełkowania ziarna przebiega prawidłowo.

Warunki atmosferyczne wybitnie sprzyjają kampanii zbioru ziemniaków. Jednak postęp tych prac nie może zadowalać. W obu województwach zebrano dotychczas około 40 proc.

ziemniaków. Nadal za mało spotyka się w polu kombajnów, których jest znacznie więcej niż przed rokiem. Te wydajne maszyny posiadają obecnie również spółdzielnie, kółka rolnicze. Meldunki służby rolnej wskazują, że jeszcze nie wszystkie plantacje ziemniaków zostały na czas przygotowane do zbioru kombajnami. Z tego też powodu w małym jeszcze stopniu przedsiębiorstwa rolne korzystają z pomocy młodzieży szkolnej. A ta pomoc będzie potrzebna, zwłaszcza do kopaczek elementów i zbierania ziemniaków pozostawianych przez kombajny. Przyspieszenia tempa prac wykupowych, jest niezbędne również

z uwagi na wysokie zadania rolnictwa w zakresie dostaw ziemniaków na zaopatrzenie rynku, dla przemysłu oraz sadzeniaków dla innych rejonów kraju. Zamierza się zakupić ponad 180 tys. ton ziemniaków, w tym około 35 tys. ton sadzeniaków. Przewóz ziemniaków musi się odbywać w odpowiednich warunkach atmosferycznych.

Inne również ważne kampanie rolnicze — to sprzęt zielonek na kiszonki i buraków cukrowych. Około 60 proc. kukurydzy, podstawowej rośliny do kiszienia, już znajduje się w silosach. Zielonek zniwa planuje się zakończyć w pierwszej dekadzie października. Służba rolna zaleca konserwować kukurydzę w silosach przejazdowych lub w przymach pod folią. Powstają znacznie mniejsze straty niż przy magazynowaniu zielonek w stożkowatych kopcach. Jeśli chodzi o wykopki buraków cukrowych — to akcja dopiero się rozpoczyna: w obu województwach zebrano buraki z około 400 ha. Także w tej kampanii wiele się liczy na nowe kombajny, zwłaszcza ze słupskiego „Famarolu”. (3)

W TELEGRAFICZNYM SKROCIE

▲ Przed 100 laty zbudowany został w Poznaniu z inicjatywy wielkopolskich patriotów gmach Teatru Polskiego. Placówka ta odgrywała w latach walki z pruskim zabojcą wielką rolę w krzewieniu kultury narodowej i polskiego słowa. W setną rocznicę istnienia teatru odbyły się 27 bm. w Poznaniu uroczyste obchody, upamiętniające dzieje i rolę, jaką placówka ta odegrała w życiu kulturalnym Wielkopolski i kraju. Za wybitne zasługi w utrzymaniu polskości ziemi poznańskiej w latach walki z naporem germanizacyjnym i za osiągnięcia w rozwoju polskiej sztuki teatralnej oraz w uznaniu szczególnych zasług położonych dla pomnażania dorobku kultury narodu Teatr Polski został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

▲ Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL” w Mielcu rozpoczęła realizację kontraktu handlowego na dostawę samolotów szkolno-treningowych „Iskra” dla Indii. W tych dniach odbył się w Mielcu odbiór pierwszej partii tych samolotów. Dokonany po raz pierwszy przez Indie zakup samolotów szkolno-treningowych „Iskra” jest wymownym przykładem rosnącego zainteresowania zagranicy specjalistycznymi konstrukcjami lotniczymi pochodzącymi z Polski.

▲ NA ODBYWAJĄCEJ się w Nowym Jorku 30. sesji zwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wystąpiło 11 dalszych mówców, w tym minister spraw zagranicznych Francji Jean Sauvagnargues.

▲ W LONDYNIE zakończyła prace pierwsza sesja wspólnej radziecko-brytyjskiej komisji ds. współpracy w dziedzinie nauk medycznych i ochrony zdrowia. Na zakończenie sesji minister zdrowia ZSRR, Boris Pietrowski i minister służb społecznych Wielkiej Brytanii, Barbara Castle podpisali protokół o współpracy.

▲ W STOLICY NRD trwa XIX Festiwal Teatru i Muzyki „Berliner Festtage”. W imprezie biorą udział goście z 16 krajów, a na uroczystym koncercie inauguracyjnym wystąpił nasz znany skrzypek, Konstanty Kulka. W trakcie festiwalu — 7 października — odbędzie się z okazji 26. rocznicy powstania NRD wielki festyn ludowy, z udziałem artystów miejscowych i zagranicznych.

▲ W BUDAPESZCIE zakończyła się sesja Zgromadzenia Narodowego WRL, na której omówiono m. in. zadania budownictwa socjalistycznego na Węgrzech, a także wyniki wykonania budżetu państwowego za rok ubiegły. Przemówienie końcowe na sesji wygłosił premier WRL, G. Lazar.

▲ PO ZAKOŃCZENIU XIX sesji konferencji generalnej Międzynarodowej Agencji ds. Energii Atomowej (MAEA), w Wiedniu podpisano porozumienie o współpracy między RWPG a tą organizacją. Podpisy złożył sekretarz generalny RWPG N. Faddiejew i dyrektor generalny MAEA, S. Eklund.

▲ NA ZAPROSZENIE KC KPCz i rządu CSRS do Pragi przybył minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko. Prezydent Czechosłowacji Gustav Husak przyjął A. Gromykę. W czasie spotkania omawiano stosunki radziecko-czechosłowackie i problemy międzynarodowe.

▲ RADA Bezpieczeństwa ONZ kontynuuje debatę nad wnioskami Demokratycznej Republiki Wietnamu i Republiki Wietnamu Południowego w sprawie przyjęcia tych państw do ONZ.

▲ WCZORAJ, minęła 15. rocznica utworzenia na Kubie Komitetów Obrony Rewolucji (CDR).

▲ W MOSKWIE podpisano 26 września umowę wykonawczą do polsko-radzieckiego porozumienia w sprawie współudziału Polski w budowie gazociągu Orenburg — zachodnia granica ZSRR. To wielkie przedsięwzięcie inwestycyjne realizowane jest wspólnym wysiłkiem siedmiu państw socjalistycznych — członków RWPG.

▲ W WIEDNIU rada ministerialna krajów eksportujących ropę naftową (OPEC) ustaliła, że cena ropy zostanie podniesiona o 10 proc. z dniem 1 października br. Cena ta będzie utrzymana na nie zmienionym poziomie przez najbliższych dziewięć miesięcy, tzn. do 30 czerwca 1976 roku.

▲ W BREMIE odbyły się wybory do parlamentu krajowego. Są to piąte z kolei i ostatnie tego typu wybory w br. 540 tys. obywateli zdecydowało przy urnach kto będzie rządził w Bremie przez następne 4 lata. Przypuszcza się, że SPD, która w wyborach 1971 roku zdobyła 55,3 proc. głosów i zapewniła sobie absolutną większość w parlamencie krajowym będzie mogła nadal sprawować władzę.

▲ DO FRANCJI przybył z wizytą szef Pentagonu James Schlesinger. Przebywać on będzie we Francji do 1 października br.

▲ PREZYDENT SFRJ, Josip Broz Tito w swej letniej rezydencji na Brioni przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w Jugosławii premiera Rumunii, Manea Manescu. Tematem rozmów były stosunki między obu państwami ze szczególnym uwzględnieniem spraw gospodarczych.

▲ PREMIER Olof Palme otworzył w Sztokholmie 26 zjazd rządzącej Szwedzkiej Partii Socjaldemokratycznej. Zjazd uchwalił nowy program, który będzie podstawą kampanii wyborczej socjaldemokratów przed przyszłorocznymi wyborami do parlamentu.

▲ PREZYDENT Indii, Fakhruddin Ali Ahmed opuścił Delhi udając się z wizytą oficjalną na Węgry i do Jugosławii.

▲ W DELHI ogłoszono nowy dekret prezydenta kraju, przewidujący wprowadzenie równych płac dla mężczyzn i kobiet. Dekret stwierdza, że pracodawcy nie mają prawa stosować dyskryminacji w dziedzinie zatrudniania kobiet i ich wynagradzania. W celu realizacji postanowień dekretu przewiduje się utworzenie przy rządach stanowych komitetów konsultacyjnych, których połowę członków stanowić będą kobiety.

▲ WOJSKA IZRAELSKIE ostrzelały ostatnio niektóre miejscowości w południowym Libanie. Doszło też do wymiany strzałów między oddziałami palestyńskimi a patrolami izraelskimi, który wciągnął na terytorium Libanu.

WARSZAWA (PAP). Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 26 bm odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym rozpatrzono, na tle ogólnej oceny sytuacji przewozowej w kraju, najważniejsze zadania związane z zapewnieniem sprawnej pracy transportu jesienią i zimą.

Powzięto odpowiednie decyzje i postanowienia. Przy znano priorytet przewozom towarów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku i na eksport, a także przewozom płodów rolnych i najważniejszych surowców, jak węgiel i cement. Zobowiązano zainteresowane resorty do dalszego zaostreżenia dyscypliny ładunkowej i przewozowej zgodnie z już obowiązującymi zarządzeniami, przede wszystkim zaś do ograniczenia przewozu niektórych ładunków koleją, zwłaszcza na mniejsze odległości oraz bardziej efektywnego wykorzystania do tego celu tabory samochodowego.

Przed Ministerstwem Komunikacji, Ministerstwem Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz wojewodami i prezydentami miast postawiono zadanie takiego rozłożenia w czasie prac przygotowawczych, aby najpóźniej do 15 listopada osiągnąć we wszystkich rodzajach transportu pełną gotowość organizacyjno-techniczną do pracy w warunkach zimowych. Wykonanie przyjętych w tej mierze ustaleń będzie podlegało systematycznej kontroli.

Prezydium Rządu podjęło decyzję dostosowującą organizację zjednoczeń w resortach budownictwa do zadań

produkcyjnych przyszłego pięcioletnia, a także do zmian wynikających z nowego podziału administracyjnego kraju. Utworzenie kilku nowych zjednoczeń, a jednocześnie połączenie niektórych już istniejących zostało podyktowane potrzebą bardziej prawidłowego powiązania ich działalności z poszczególnymi

Na posiedzeniu dokonano wstępnej oceny postępu osiągniętego na polu wykorzystania licencji zakupionych przez poszczególne resorty w latach 1971—1974. Uznano za konieczne dalsze doskonalenie metod działania, zarówno jeśli chodzi o sam proces nabywania licencji, jak i o szybkość i efektywność ich za-

Z prac PREZYDIUM RZĄDU

makroregionami gospodarczymi kraju, większej koncentracji potencjału produkcyjnego a także wyspecjalizowania zjednoczeń w określonej działalności budowlanej. Przykładem tego jest projekt utworzenia Zjednoczenia Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej. Będzie ono nadzorować całokształt spraw związanych z budownictwem szkolnictwa wyższego i nauki.

W resorcie zdrowia postanowiono utworzyć Zjednoczenie Przedsiębiorstw Zaopatrzenia Farmaceutycznego oraz Zjednoczenie Przedsiębiorstw Zaopatrzenia Lecznictwa. Powinno przyczynić się do racjonalnego i operatywnego wyposażenia placówek służby zdrowia w sprzęt i aparaturę medyczną jak również do sprawniejszego zaopatrywania tych placówek oraz sieci aptek w twa. Przyjęcie takiego rozkładu.

stosowanie w praktyce gospodarczej. Stwierdzono, że słabą stroną zagadnienia jest nadal działalność postlicencyjna, a konkretnie — niedostateczne rozwijanie elementów postępu naukowo-technicznego zawartego w nabywanych licencjach. W produkcji licencyjnej zbyt duży jest również udział importu kooperacyjnego.

Wszystkim zainteresowanym resortom zalecono podjęcie kroków niezbędnych do usunięcia występujących w tej dziedzinie nieprawidłowości, a przede wszystkim dla zwiększenia efektów technicznych i ekonomicznych uzyskanych w drodze zakupów licencyjnych. Ustalono, że temat ten ze względu na jego wagę będzie ponownie przedmiotem obrad rządu. Odpowiednio pogłębiona analiza w tej sprawie przedstawia resort nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

FIDEL CASTRO ODWIEDZI MEKSYK

MEKSYK (PAP). Ministerstwo Spraw Zagranicznych Meksyku oświadczyło, że w przyszłym roku przybędzie do tego kraju z wizytą oficjalną premier Kuby Fidel Castro. Będzie to pierwsza wizyta premiera Kuby w Meksyku od 1959 roku.

Meksyk był jedynym państwem Ameryki Południowej i Środkowej, które nie zerwało stosunków dyplomatycznych z Kubą po wykluczeniu tego państwa z Organizacji Państw Amerykańskich.

Dopiero na niedawnej sesji krajów OPA w Waszyngtonie, członkom tej organizacji pozostawiono wolną rękę w powtórnym nawiązaniu stosunków z Kubą.

STRAJK KOLEJARZY WE WŁOSZACH

RZYM (PAP). 28 bm. na znacznej części terytorium Włoch wstrzymany został ruch pociągów. Na wezwanie związków zawodowych, 24-godzinny strajk ogłosili kolejarze Mediolanu, Turynu, Neapolu, Rzymu i wielu innych ośrodków przemysłowych kraju. Wieczorem strajk rozpoczęli pracownicy transportu kolejowego Triestu, Wenecji, Werony, Bari i Cagliari. Włoscy kolejarze domagają się podwyżki płac i zwiększenia stawek za pracę w nocy i w dni świąteczne.

„Intersat-4”

NOWY JORK (PAP). Z Przylądka Canaveral wysłano satelitę telekomunikacyjnego „Intersat-4” — pierwszy z serii sześciu podobnych, które mają zostać wprowadzone na orbitę w ciągu najbliższych 3 lat. Jego zadaniem będzie przekazywanie rozmów telefonicznych i audycji telewizyjnych. Wydajność „Intersat-4” jest o 65 proc. większa niż poprzednich sputników tego typu, które krąży już wokół Ziemi od kilku lat.

Kontrola cen ropy w USA

Kongres amerykański opowiedział się za ponownym wprowadzeniem kontroli nad cenami ropy naftowej wydobytą w USA. Postanowienie to ma wejść w życie do 15 listopada br.

PO EGZEKUCJI 5 ANTYPASZYSTÓW W HISZPANII

MADRYT, PARYŻ, RZYM, BONN (PAP). Mimo protestów na całym świecie, mimo że wiele osobistości zwracało się do gen. Franco z prośbą o ulaskawienie skazanych, w minioną sobotę wczesnym rankiem odbyła się egzekucja pięciu antypaszystów hiszpańskich. Trzech z nich — członków Rewolucyjnego Frontu Antypaszystowskiego i Patriotycznego (FRAP): 21-letni Jose Luis Sanchez Bravo, 24-letni Jose Baena Alfonso i 27-letni Ramon Garcia Sanz — zostało rozstrzelanych w Madrycie, dwóch członków baskijskiej organizacji ETA: 22-letni Juan Paredes i 33-letni Angel Otaegui w Barcelonie i w Burgos. Jak podkreślają agencje, była to największa liczba straconych jednego dnia Hiszpanów od krwawych dni po zwycięstwie faszystów w roku 1939. Strzały w Madrycie, Barcelonie i Burgos oburzyły świat; hiszpańskie władze podkreślały nie bez cynizmu, że wyroki śmierci zostały wykonane przez rozstrzelanie, nie zaś przez uduszenie, przy zastosowaniu narzędzia kaźni „garrote”, co stanowił gest pod adresem straconych.

Już w kilka godzin po zastrzeleniu bojowników baskijskich w Kraju Basków, w San Sebastian, odbyła się

PROTEST I OBURZENIE

wielka demonstracja. W całej Europie demonstrowano przeciwko reżimowi Franco. W Lizbonie tłum zdemolował i podpalił ambasadę hiszpańską i konsulat. Demonstracje przed ambasadami i konsulatami hiszpańskimi odbyły się w wielu krajach europejskich. NRD — jedyny europejski kraj socjalistyczny, który utrzymywał stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią, natychmiast po wykonaniu wyroków śmierci odwołał swego ambasadora z Madrytu. Rezolucje potępiające ohydny mord, uchwalane są nadal we wszystkich krajach socjalistycznych.

Rządy wielu krajów potępiły wykonanie wyroków w Hiszpanii, podkreślając iż musi to wywrzeć niekorzystny wpływ na ich stosunki z tym krajem. Papież Paweł VI niezwykle ostro potępił wykonanie wyroków śmierci. Na audyencji w Watykanie powiedział, iż chociaż potępia terror jako środek walki politycznej, to jednak nie mniej ostro potępia

także represje, jakich dopuścił się rząd hiszpański. Paweł VI powiedział, iż w nocy z piątku na sobotę próbował raz jeszcze zapobiec wykonaniu wyroków śmierci w Hiszpanii. Ogółem Watykan interweniował trzy razy w tej sprawie. Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej, Georges Marchais apelował do Francuzów, aby wszelkimi sposobami walczyli o wolność dla narodu hiszpańskiego i domagali się, by rząd francuski natychmiast zerwał stosunki z reżimem Franco. Premier Szwecji Olof Palme otwierając zjazd socjaldemokratycznej partii swego kraju powiedział, iż reżim Franco desperacko próbuje utrzymać się przy władzy stosując terror, ale takie metody doprowadzą do jego szybkiego upadku. Przedstawiciele związków zawodowych 15 krajów europejskich uchwaliły w Genewie rezolucję, w której drugi października został uznany za dzień protestu przeciwko reżimowi Franco.

CZYN ZJAZDOWY

(dokończenie ze str. 1)

cyjnych. Pozostała część zobowiązania (ok. 5 mln zł) obejmuje m. in. ponadplanowe partie części zamiennych oraz zadania kooperacyjne i usługowe, z których załoga „Famarolu” wywiąże się w pełni w IV kwartale br.

W ostatnich dniach w słupskiej fabryce odbyły się zebrania wydziałowe oraz zebrania oddziałowych organizacji partyjnych. Rozważano na nich m. in. możliwości dalszego zwiększenia produkcji i podjęcia czynów społecznych dla uczczenia zbliżającego się VII Zjazdu partii. Jak nas informuje I sekretarz Komitetu Zakładowego partii Zygmunt Włodarczyk, załoga „Famarolu” postanowiła pośpieszyć z pomocą leśnictwu i wykonać dla potrzeb szczeć ciego Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych 30 specjalnych brzoźniaków wartości 900 tys. zł. Równocześnie zadeklarowano pomoc przy budowie słupskiej „fabryki domów” — pilnie oczekiwanej również przez załogę „Famarolu” inwestycji — dla której dostarczyć się konstrukcje stalowe wartości pół miliona zł. W sumie więc tegoroczne czyny produkcyjne osiągną wartość 17 mln zł.

Najbliższa niedziela, 5 października, będzie w „Famarolu” dniem czynu partyjnego. Część załogi stanie w tym dniu do normalnej pracy na swoich stanowiskach roboczych, by zaawansować w szczególności produkcję tak potrzebnych elementów, do kombajnów buraczanych i kosiarek rotacyjnych. Inni — zwłaszcza młodzież zetemowska i pracownicy szkoły przyzakładowej — zamierzają poświęcić wolny dzień na prace społeczne przy urządzaniu szatni i sali wykładowych dla potrzeb szkoły.

(woj)

NOWY KONTRAKT

(dokończenie ze str. 1)

5-latce, co ma decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju naszego przemysłu chemicznego i petrochemicznego jak również sprzyjać będzie rozwojowi motoryzacji i transportu.

Tak więc wieloletnie dostawy radzieckiej ropy naftowej i innych surowców do Polski — w istniejącej na światowym rynku trudnej sytuacji paliwowo-energetycznej — są gwarancją trwałego i harmonijnego rozwoju wielu gałęzi naszej gospodarki narodowej.

Warto również podkreślić, że w przyszłym 5-leciu Polska uzyska dodatkowo dostawy — ponad ilości wynikające z umów handlowych — zarówno ropy naftowej jak i innych surowców w tym gazu ziemnego, celulozy, azbestu i surowców żelazno-tytułowych, co związane jest ze współudziałem Polski w rozbudowie bazy surowcowej ZSRR.

Zarówno zawarty obecnie kontrakt, jak i formy wspólnego rozwiązywania innych problemów surowcowych, są wymownymi przykładami ścisłej i stale pogłębiającej się współpracy między Polską i ZSRR.

Chłopiec poniósł śmierć

KOŁOBRZEG. Przy portowym terenie składowym złożono żelbetonowe podkłady kolejowe. Jeden z podkładów spadł i przygniół bawiącego się tam 13-letniego Jarka K. Chłopiec poniósł śmierć. Składowisko z podkładami kolejowymi nie było zabezpieczone.

(h2)

Z POBYTU W POLSCE PREZYDENTA PORTUGALII

(dokończenie ze str. 1)

najwyższych władz PRL: Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stefan Olszowski, Józef Tejchma, Józef Kępa, Ryszard Frelek, Stanisław Gucwa.

Prezydent przedstawił towarzyszącą mu grupę wybitnych portugalskich działaczy politycznych, wśród których są mjr. Jose Manuel Costa Neves i kpt. Vasco Lourenco — członkowie Rady Rewolucyjnej, najwyższego organu władzy państwowej utworzonego przez Ruch Sił Zbrojnych, na które

czeka stoi prezydent republiki.

Prezydent przywitał się z szefami przedstawicielstw dyplomatycznych, a wśród nich z ambasadorem Portugalii w Polsce — Antonio A. Bartolo. Obecny był ambasador PRL w Portugalii Wojciech Chabasiński.

W krótkiej wypowiedzi udzielonej na lotnisku dziennikarzom prezydent Portugalii powiedział, iż jest głęboko wzruszony przyjęciem z jakim spotkał się w Warszawie. Wyraził przekonanie, że jego wizyta w Warszawie służyć będzie dalszemu zacieśnianiu stosunków między Portugalią i Polską.

W czasie powitania portugalskiemu gościowi serdeczne przyjęcie zgotowali obecni na lotnisku warszawiacy.

Orkiestra odegrała hymny narodowe a kompania reprezentacyjna oddała honory wojskowe.

Po południu I sekretarz KC PZPR Edward Gierk z małżonką wydał w salach Pałacu Rady Ministrów oświadczenie na cześć prezydenta Francisco da Costa Gomeza i jego małżonki.

Ze strony polskiej w spotkaniu uczestniczyli członkowie najwyższych władz z Henrykiem Jabłońskim i

SPOTKANIA I ROZMOWY

Piotrem Jaroszewiczem, a ze strony portugalskiej osoby towarzyszące prezydentowi.

W czasie spotkania Edward Gierk i Francisco da Costa Gomes wygłosili przemówienia (omówienia przemówień podajemy poniżej).

Tego dnia prezydent Portugalii udał się na plac Zwycięstwa, gdzie na płycie grobu Nieznanego Żołnierza złożył wieniec opleciony szarfą o barwach narodowych swego kraju. Na szarfi napis: „Pamięci bohaterów polskiej walki o Ojczyznę — prezydent Republiki Portugalii”.

W czasie uroczystości orkiestra odegrała hymn obu

krajów a kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe.

Francisco da Costa Gomes złożył wizytę w stołecznym ratuszu prezydentowi miasta Jerzemu Majewskiemu. Gospodarz spotkania podkreślił zainteresowanie, szczerą sympatię jaką warszawiacy darzą naród portugalski walczący o demokrację i nowoczesny rozwój swej ojczyzny. Odpowiadając prezydent Portugalii przekazał w imieniu mieszkańców Lizbony wszystkim Polakom i warszawiakom głęboką wdzięczność za poparcie i zrozumienie dla walki o postęp i demokrację.

Wieczorem prezydent Francisco da Costa Gomes w towarzystwie Henryka Jabłońskiego obecnego był w Teatrze Wielkim na galowym przedstawieniu opery „Straszny dwór” Stanisława Moniuszki.

Wczoraj tj. w niedzielę w drugim dniu oficjalnej wizyty w Polsce prezydenta Portugalii, Francisco da Costa Gomes i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przebywali na terenie woj. olsztyńskiego, gdzie kontynuowane były rozmowy z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem.

Przemówienie Edwarda Gierka

mniejszą w wysiłkach zmierzających do zachowania i umocnienia jej doniosłych dla portugalskiego narodu zdobyczy. Z wysokim szacunkiem odnosimy się do wkładu, jaki Pan, Panie Prezydencie, wniósł i nadal wnosi do tego wielkiego dzieła.

I sekretarz KC PZPR podkreślił następnie, że stosunki między obydwojema naszymi krajami rozwijają się dobrze, że mimo krótkiego czasu, jaki upłynął od ich nawiązania dokonaliśmy wiele. Możemy już mówić o polsko-portugalskiej współpracy: o pokaznym już handlu, o wzbogacającej się stale wymianie kulturalnej, o pożytecznych kontaktach w różnych dziedzinach życia. Rozszerzeniu i pogłębieniu tej wspólnej pracy — stwierdził mówca — służyć będą także obecne rozmowy.

Dwa miesiące temu w Helsinkach składowaliśmy, w imieniu naszych krajów, podpisy pod aktem końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. Doniosła to była konferencja i uwieńczona pełnym sukcesem. My, w Polsce, nazwalismy jej uchwałą Wielką Kartą Pokoju w Europie.

Obecnie sprawą najważniejszą jest wcielić tę kartę w życie, zmaterializować jej zasady i postanowienia w praktyce stosunków między państwami i narodami, w dalszym postępie sprawy ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa. Bardzo ważne znaczenie ma zwłaszcza zahamowanie trwającego nadal wysiłku zbrojeń, uzupełnienie odprężenia politycznego odprężeniem militarnym.

Polska wspólnie ze swymi socjalistycznymi sojusznikami i przyjaciółmi, a przede

wszystkim ze Związkiem Radzieckim, odgrywa aktywną rolę w umacnianiu pokoju na świecie, opowiada się zdecydowanie za pełną realizacją helsińskich uchwał. Wszystkie zawarte w nich zasady powinny, być ściśle i powszechnie przestrzegane. Tylko w ten sposób można pogłębiać równoprawną współpracę, zapewnić narodom suwerenność w rozstrzyganiu swych spraw — bez żadnej ingerencji z zewnątrz, która jest nie do pogodzenia z pokojowym współistnieniem, budować wzajemne zaufanie i wspólnie rozwiązywać wspólne problemy.

Edward Gierk wyraził przeświadczenie, że Polska i Portugalia wniosą istotny wkład do pomyślnego dla wszystkich narodów kształtowania stosunków na naszym kontynencie. Przekazał też pozdrowienia od narodu polskiego dla narodu portugalskiego.

Przemówienie Francisco da Costa Gomeza

Wielokrotnie musiał walczyć z bronią w ręku, aby utrzymać nienaruszalność swoich granic i niepodległość. Ciągła walka przeciwko obcym interesom zdaje się stanowić wspólny rys, który zbliża nas na przestrzeni historii, wyjąwszy nieprzyjazne warunki powstałe podczas długiego okresu faszyzmu. Dzień 25 kwietnia w Portugalii był datą oswoobodzicielskiej rewolucji, która zwróciła narodowi portugalskiemu jego godność narodową oraz prawo do wyboru własnego losu. Jednocześnie zapewniła narodowi kolonii prawo do samostanowienia oraz prawo do niepodległości wprowadzając w życie mechanizmy niezbędne do przekazania władzy.

Powstały w ten sposób — stwierdził prezydent — odpowiednie historyczne warunki

do głębokiego zacieśnienia więzów między Portugalią a Polską w imię wspólnych interesów obydwojema narodów i w imię interesów Europy.

Zaakcentował on wagę podpisanych już umów, m. in. o współpracy w przemyśle stocznym, a także zainteresowanie Portugalii rozszerzeniem tej współpracy na inne dziedziny, z podkreśleniem jej równo prawnego charakteru i z zapewnieniem obopólnych korzyści. F. Gomes stwierdził, że istnieją korzystne warunki do lepszego wzajemnego poznania dorobku kulturalnego obu społeczeństw. Istotne jest zacieśnienie więzów międzyludzkich, wymiany indywidualnej i zawodowej, kontaktów naukowych i kulturalnych.

Nawiązując do Konferencji Bezpieczeń-

stwa i Współpracy w Europie, prezydent podkreślił, że Portugalia pragnie by wyniki Helsinek znalazły wyraz w konkretnej i trwałej praktyce stosunków między ich sygnatariuszami. Trwały pokój w Europie i na świecie — powiedział — jest naszym najszerszym życzeniem.

Zacieśnienie stosunków z Polską odpowiada niewątpliwie wzajemnym interesom obu naszych narodów — stwierdził prezydent F. Gomes, ale prócz tego aspektu dwustronnego dostrzegamy, że zacieśnienie stosunków między Portugalią a Polską jest pożyteczne dla całej Europy, dla procesu odprężenia i pokoju. Postawiliśmy sobie za cel zbudowanie w Portugalii wolnego społeczeństwa socjalistycznego, w którym godność człowieka byłaby w pełni szanowana. Jesteśmy świadomi również tego, że droga do tego społeczeństwa prowadzi — mówiąc tylko o aspektach zewnętrznych — poprzez odprężenie w Europie i powszechny pokój.

DZIEKUJĄC za gościnne przyjęcie Francisco da Costa Gomeza podkreślił, że nawiązanie stosunków między Portugalią a Polską w ub. roku umożliwiło realizację wizyt oficjalnych na wielu szczeblach, a zwłaszcza wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Lizbonie. Mnie również — powiedział — przy padła zaszczytna misja ucieśnienia na najwyższym szczeblu rozwoju stosunków między naszymi krajami, w przekonaniu, że rozwój ten odpowiada żywotnym interesom obydwojema naszych narodów.

Nawiązując do walk wolnościowych narodu polskiego prezydent zaakcentował, iż głębokim echem odbiła się w Portugalii najstraszliwsza próba faszyzmu hitlerowskiego zniszczenia narodu polskiego, bolesny okres okupacji, zwycięstwo i wyzwolenie Polski. Również mój kraj — powiedział — zajmujący położenie strategiczne stał się przedmiotem zakusów sił obcych.

(dokończenie ze str. 1)

W spotkaniu uczestniczyli: Jan Adamec — st. inspektor w Urzędzie Wojewódzkim ds. wyznaczenia w Koszalinie Barbara Antosik — kierownik działu kadr Fabryki Wyrobów Rurkowych „Runotex” w Kaliszu, Jerzy Bojanowski — radca prawny huty „Katowice”, Mirosław Frąckowiak — górnik z kop. „Wał brzych”, Marek Galewicz — gł. technolog Krośnieńskiej Huty Szkła, Anna Hołowska-Lysk — specjalistka organizacji i zarządzania Fabryki Kabli w Bydgoszczy, Zygmunt Hurko — dyr. I Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Radomsku, Wacław Jakubowski — sekretarz WK FJN w Suwałkach, Stanisław Jankowski — kierownik wydziału w Zakładach im. Cegielskiego w Poznaniu, Anna Jankowska — dyr. Instytutu Nauk Społeczno-Gospodarczych w Krakowie, Tadeusz Jarycki — z-ca inspektora oświaty w Urzędzie Miejskim w Słupsku, Edward Jaskowski — specjalista ds. maszyn włókienniczych w Zakładach Włókien Chemicznych w Gorzowie Wlkp., Józef Kanik — kierownik wydziału oświaty i wychowania Urzędu Miejskiego w Rzeszowie, Zbigniew Kantorowicz — z-ca dyr. Oddziału Wojewódzkiego NBP w Tarnobrzegu, Krystyna Karwowska — dyr. Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Ciechanowie, Danuta Kempisty — wizytator Kuratorium Okręgu Szkolnego w Ostrołęce, Barbara Kessler — kierownik oddziału przygoto-

walni Wrocławskich Zakładów Włókien Sztucznych, Romuald Kończyk — nauczyciel Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach, Jan Kornatko — monter samochodowy Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego „Tran-sbud” w Płocku, Maciej Kozłowski — kier. wydziału w fabryce „Zastal” w Zielonej Górze, Stanisław Kujawa — technik-ceramik w Chodzie-

lacyjnych „Rawent”, Franciszek Pośpiech — dyr. Studium Wychowawczych Przeszkoli w Chełmie, Leon Ratyński — kierownik oddziału Rejonowego Urzędu Statystycznego w Lubaczowie, Anna Rybicka — z-ca dyr. ds. handlowych WSS „Społem” w Puławach, Stanisław Ryś — górnik kopalni „Legnica”, Bronisław Skroban — nauczyciel LO w Kościanach

ski — dyr. Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego, Mieczysław Włodarski — szef oddziału propagandy i agencji Zarządu Politycznego Pomorskiego Okręgu Wojakowskiego, Barbara Wojtaszka — inżynier włókienniczy CZPL „Stradom” w Częstochowie, Zygmunt Wójciewicz — dyr. ekonomiczny Między-rzeckich Zakładów Mechanizacji Budownictwa „Zremb”

tycznych, aktywność organizacji związkowych i młodzieżowych. Spełnia on poważną rolę w kształtowaniu klimatu powszechnego zaangażowania i aktywności w realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Chodzi o upowszechnianie przykładów dobrej pracy, umacnianie dyscypliny społecznej i zawodowej, pogłębianie socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

Edward Gierk wysoko ocenił dotychczasowy trud ponad 100-tysięcznej rzeszy wykladowców szkolenia partyjnego.

I sekretarz KC PZPR podkreślił, że mijające 5-lecie zapisze się w dziejach naszego państwa jako okres wszechstronnego, dynamicznego rozwoju. Osiągnięcia tego okresu znajdują niejednakowe odbicie w sytuacji poszczególnych ludzi pracy i ich rodzin, ale powszechnie odczuwalna jest poprawa warunków życia naszego narodu, nastąpił poważny wzrost potencjału gospodarczego kraju. Ambitne plany i zamierzenia, jakie proponujemy w wytycznych na VII Zjazd stwarzają każde mu kto chce i umie pracować, szansę spełnienia swych aspiracji i dążeń do lepszego życia. Pomyślna realizacja uchwał VI Zjazdu PZPR jest potwierdzeniem słów i czynów partii. Przeżywa my obecnie historyczny zwrot — stajemy się narodem, z którego opinia coraz bardziej liczy się świat narodem, który osiąga coraz wyższy poziom kultury duchowej i materialnej. Wszystko to sprzyja pracy lektorów i wykładowców szkolenia partyjnego a równocześnie określa ich zadania.

I sekretarz KC PZPR na ręce uczestników spotkania złożył ponad 100-tysięczną rzeszy wykładowców szkolenia partyjnego życzenia wielu dalszych sukcesów w ich odpowiedzialnej społecznej służbie dla partii i socjalistycznej Polski oraz życzenia wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

INAUGURACJA ROKU SZKOLENIA PARTYJNEGO

skich Zakładach Porcelany i Porcelitu w Chodzieży, Lucja Ludwińska — kierownik działu zatrudnienia i plac Radomskiej Wytwórni Telefonów, Władysław Łętowski — główny energetyk elektrowni „Patnów” w Koninie, Jadwiga Łużyńska — pracownik naukowy Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi, Ireneusz Majewski — dyr. Państwowe go Zakładu Unasieniania Zwierząt w Piatnicy, Krystyna Marszałek — z Zakładów Przemysłu Dzwiniarskiego „Wola”, w Sieradzu, Wiesław Musiał — kierownik pionu kontroli i eksploatacji elektrowni „Turów” w Jeleniej Górze, Henryk Otto — ekonomista Stoczni im. A. Warszawskiego w Szczecinie, Wanda Petrykowska — kierownik działu ekonomicznego Skleńnikowskich Zakładów Urządzeń Odpylających i Wenty-

Jerzy Sobczak — kierownik działu sprzedaży i eksportu w Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych, Tadeusz Stepień — prac. naukowy SGPIS, Adam Suchoński — wykładowca Instytutu Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu, Maciej Szepelek — kontroler Zakładów Mechanicznych im. Gen. Świerczewskiego „Zamech” w Elblągu, Kazimierz Sztaba — kierownik oddziału lokomotyw waskotorowych w Zakładach Naprawczych Tabory Kolejowego w Nowym Sączu, Leon Świątnicki — dyr. Liceum Ekonomicznego w Toruniu, Barbara Termanska — kierownik z Wrocławskich Zakładów Dzwiniarskich Przemysłu Terenowego, Anatol Tokajuk — nauczyciel Szkoły Podstawowej w Kleszczelach, Ryszard Turczynowicz — nauczyciel WSP w Siedlcach, Roman Wapiń-

skich — dyr. Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego, Mieczysław Włodarski — szef oddziału propagandy i agencji Zarządu Politycznego Pomorskiego Okręgu Wojakowskiego, Barbara Wojtaszka — inżynier włókienniczy CZPL „Stradom” w Częstochowie, Zygmunt Wójciewicz — dyr. ekonomiczny Między-rzeckich Zakładów Mechanizacji Budownictwa „Zremb”

Spotkanie poświęcone było przedstawieniu ubiegłorocznych osiągnięć na polu pracy ideowo-wychowawczej partii i określeniu najważniejszych zamierzeń, jakie realizowane będą w rozpoczynającym się obecnie roku szkolenia partyjnego.

W oparciu o uchwały Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR stworzony został spójny system szkolenia ideologicznego partii, obejmujący swoim zasięgiem zarówno członków i kandydatów PZPR, członków wszystkich stronnictw poli-

tycznych, aktywność organizacji związkowych i młodzieżowych. Spełnia on poważną rolę w kształtowaniu klimatu powszechnego zaangażowania i aktywności w realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Chodzi o upowszechnianie przykładów dobrej pracy, umacnianie dyscypliny społecznej i zawodowej, pogłębianie socjalistycznych stosunków międzyludzkich. Istnieje potrzeba dalszego doskonalenia form i metod pracy ideowo-wychowawczej tak, aby treści, jakie ona z sobą niesie, trafiły coraz lepiej do świadomości społecznej. Dzieląc się doświadczeniami z własnej pracy, wykładowcy z zadowoleniem podkreślali, że w ostatnim okresie wiele się w tym względzie zmieniło na lepsze. Nastąpiło dalsze udoskonalenie programów nauczania i dostosowywanie ich do zadań partii oraz zainteresowań poszczególnych środowisk zawodowych i społecznych. Podniósł się poziom podreczników, nastąpiła wyraźna poprawa w dziedzinie środków audiowizualnych i innych pomocy dydaktycznych. W całym kraju działają już tysiące gabinetów metodyczno-szkoleniowych wyposażonych w nowoczesny sprzęt.

CZĘSTO używamy określenia — powiedział sekretarz KC — że wszyscy jesteśmy współgospodarzami kraju. To określenie odzwierciedla właściwość naszego ustroju, która z obywatelskiej świadomości czyni siłę motoryczną naszego rozwoju, siłę motoryczną realizację zadań nakreślonych przez partię. Ci, którzy przedują w pracy i w działaniu społecznym, najpełniej przyczyniają się do umocnienia tej cechy socjalizmu.

Dzisiejsze spotkanie koncentruje uwagę głównie na sprawach rolnictwa. Komitet Centralny, Rząd, niejednokrotnie dawały dowód uznania dla pracy rolników. Dawaliśmy dowód, jak wielką rangę w swej polityce społecznej i ekonomicznej nadaje nasza partia problemowi żywienia narodu i — co się z tym najściślej wiąże — programowi rozwoju rolnictwa, przemysłu i tych wszystkich gałęzi gospodarki, które pracują dla kompleksu żywnościowego. Ten dynamiczny rozwój rolnictwa i całego kompleksu gospodarki żywnościowej związany jest z wielkim postępem dokonany w całej gospodarce naszego kraju.

Towarzysze podnieśli w swoich pytaniach i w dyskusji szereg ważnych problemów. Większość z nich wiąże się z produkcją rolą i z warunkami życia i pracy w rolnictwie.

Jedno z pytań: jakie dziedziny gospodarki będą głównie rozwijane w przyszłym 5-leciu i jak będzie się kształtował wzrost poziomu życia całego naszego narodu? Otoż w latach 1976—80 będzie kontynuowana i rozwijana strategia społeczno-gospodarcza sformułowana na VI Zjeździe naszej partii. Jest ona obliczona i na rozwój naszego kraju i na systematyczny wzrost poziomu życia całego społeczeństwa. Tak to ujęliśmy w wytycznych na VII Zjazd partii.

Warunkiem osiągnięcia tych celów będzie podobnie jak w obecnym 5-leciu, odpowiedni wzrost dochodu narodowego. Musi on być osiągany na drodze szybkiego wzrostu produkcji przemysłowej, produkcji rolnej oraz innych dziedzin naszej gospodarki. Zadania te będą charakteryzować się nie tylko zwiększonymi wielkościami w poszczególnych gałęziach gospodarki, ale także nową ich jakością. Chodzi po prostu o lepsze opanowanie metod wytwarzania wielu nowoczesnych artykułów, o ich masową produkcję na rynek, o rozwój tych gałęzi gospodarki narodowej, które były dotychczas zaniedbane a dziś nabierają podstawowej rangi dla gospodarki narodowej i dla podniesienia jakości życia społeczeństwa. Są to przede wszystkim: transport, łączność, usługi itp.

Stały wzrost powłazał naszej gospodarki z zagranicą nakazuje nam także, abyśmy traktowali bardzo odpowiedzialnie rozwój proekspansyjnej gałęzi naszej produkcji. Oznacza to dla państwa, dla naszej gospodarki konieczność odpowiedniego zwiększenia wydobycia węgla, siarki, miedzi, cynku, soli i innych surowców. Oznacza również koncentrację wysiłków w rozwijaniu produkcji przemysłowej w wybranych specjalnościach eksportowych — m. in. w przemyśle rolnospożywczym. Jeśli chodzi o ten przemysł, to w przyszłym 5-leciu będziemy szczególnie uważać zwracać na rozwój bazy materialnej dla tej produkcji, a więc rolnictwa. W większym jeszcze stopniu zwiększane będą dostawy nawozów, środków ochrony roślin, maszyn i narzędzi rolniczych, a w tym komбайnów i ciągników. Będziemy chcieli doświadczyć na wies więcej materiałów budowlanych, żeby można było więcej budować szczególnie budynków gospodarskich, których na wsi brakuje.

Kierunek działania, obliczony na rozwój polskiego rolnictwa będzie podtrzymywany przez wiele lat. Będziemy czynić ogromne wysiłki, aby gospodarce żywnościowej ucylnić jedną z najważniejszych gałęzi naszej gospodarki narodowej. W wytycznych na VII Zjazd partii zakładamy, iż globalna produkcja rolnictwa powinna wzrosnąć w latach 1976—80 — o 15—16 proc., a produkcja zwierzęca — o 16—18 proc. Myślę, że są to zadania bardzo napięte, ale sądzę też, że w rolnictwie polskim jest jeszcze sporo rezerwy po które na pewno sięgniemy. Chodzi o to, żeby w naszym rachunku opłacalności produkcji uwzględniany był nie tylko własny, ale i wspólny, narodowy interes.

Pragnę też powiedzieć o sprawach, które nas niepokoją; ziemia u nas nie jest należycie wykorzystana. Oto przykład — tradycyjne uprawiamy w Polsce ziemniaki. Pol ska jest „mocarstwem” ziemniaczanym; zajmujemy 2 miejsce w świecie w ich produkcji. Natomiast pod względem plonów zajmujemy 22 miejsce w świecie. Jaka więc skala rezerw widoczna jest w tym właśnie dziale produkcji.

Podobnie wygląda problem buraka cukrowego. Zajmujemy tu 5 miejsce w świecie pod względem wielkości produkcji, ale jeśli chodzi o plony, to dopiero 24 miejsce. I znów — wielkie rozbieżności, wielkie rezerwy.

Pytanie następne dotyczy polityki rolnej partii — czym będzie się charakteryzowała w nadchodzących latach?

Polityka ta będzie charakteryzowała się aktywnym wspieraniem rozwoju produkcji we wszystkich sektorach naszego rolnic-

WARSZAWA (PAP). Jak informowaliśmy, 24 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się ze 150-osobową grupą rolników i aktywem gminy Drobin (w woj. plockim). Poniżej zamieszczamy relację z tego spotkania.

Wypowiadający się uczestnicy tej ponad 2,5-godzinnej szczerej rozmowy z I sekretarzem KC podkreślali, że konsekwentna realizacja uchwały VI Zjazdu partii przyniosła duże efekty we wszystkich dziedzinach rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Pozwoliło to — co uczestnicy spotkania udowadniali na konkretnych przykładach — na nienotowany w poprzednich latach wzrost produkcji rolnej i zwiększenie dostaw artykułów spożywczych.

Nawiązując do zadań przyszłego 5-lecia i problemów, które należy rozwiązać rolnicy stwierdzili, że w każdej dziedzinie gospodarki rolnej rośnie znaczenie nowoczesnych metod pracy i organizacji produkcji; specjalizacja, zespołowe działania, kooperacja między gospodarstwami i sektorami — pozwalają lepiej wykorzystać możliwości produkcyjne i zmniejszające się zasoby siły roboczej. Wskazywano, że formy takiej współpracy najszybciej rozwijane są w produkcji zwierzęcej, której wyniki decydować będą o dalszej poprawie zaopatrzenia ludności w mięso i inne artykuły żywnościowe.

Wielu rolników nie tylko dzieliło się własnymi doświadczeniami i troskami, ale również zadawało konkretne pytania. Odpowiedział na nie Edward Gierek.

Relacja ze spotkania I SEKRETARZA KC PZPR E. GIERKA Z ROLNIKAMI GMINY DROBIN

ta, będzie dążyła do tego, by tworzyć warunki niezbędne dla socjalistycznych przeobrażeń społecznych i gospodarczych na wsi, aby stale poprawiały się warunki życia ludności wiejskiej. Polityka ta będzie znajdowała także wyraz w aktywnym wspieraniu rozwoju produkcji w gospodarstwach indywidualnych, przy — rzecz jasna — umacnianiu roli peecerów, przy powiększaniu zespołowego majątku kolek rolniczych.

Polityka rolna partii dobrze służy interesom chłopów i całego narodu. Dlatego będziemy umacniać te tendencje, będziemy umacniać sojusz robotniczo-chłopski, który stanowi podstawę władzy ludowej; będziemy mobilizować i klasę robotniczą i chłopów do wzajemnego wykonywania ich obowiązków społeczno-gospodarczych względem Ojczyzny.

Wyrazem realizacji polityki rolnej naszej partii jest cały zespół podjętych decyzji w ostatnich 5 latach, decyzji dobrze znanych rolnikom, a mających na celu szybszy wzrost produkcji rolnej, szybszy postęp w zaspokajaniu bytowych i społecznych potrzeb ludności rolniczej.

Kontynuując naszą politykę rolną będziemy dążyć do tego, aby coraz więcej dóbr materialnych trafiało na wies, aby ci, którzy dobrze pracują, mogli z nich coraz szerzej korzystać.

Następne pytanie dotyczy rozpatrywanego 2 września przez Biuro Polityczne programu gospodarki ziemią. Ziemia jest dobrem ogólnonarodowym, a jej użytkowanie jako podstawowego środka produkcji w rolnictwie, decyduje o poziomie tej produkcji. Niezależnie od tego w czym jest posiadaniu, pełne wykorzystanie ziemi, jej racjonalne zagospodarowanie, jest obowiązkiem społecznym, ponieważ za wyżywienie narodu wszyscy ponosimy odpowiedzialność. Dotyczy to głównie rolnictwa, ale nie wyłącznie. Podejmując np. decyzje o lokalizacji inwestycji władze mają obowiązek rozpatrzyć możliwości zagospodarowania terenu tak, aby nie zmniejszyć arealu dobrej ziemi rolniczej, której mamy w Polsce coraz mniej. Dla przykładu: jeszcze w roku 1950 na jednego mieszkańca w Polsce przypadało około 0,85 hektara użytków rolnych, w roku 1975 już tylko pół hektara bo przecież liczba ludności wzrosła.

Gminy powinny dysponować odpowiednimi programami gospodarki ziemią. Trzeba w tych sprawach zasięgać rady samych rolników, organizacji partyjnych działających na wsi, samorządu chłopskiego.

Odrębnym problemem jest zagospodarowanie ziemi w gospodarstwach, których właściciele z racji podeszłego wieku i braku następców nie są w stanie zapewnić do brego jej wykorzystania. Państwo stworzyło system zabezpieczenia socjalnego dla rolników przekazujących ziemię w zamian za rentę. System ten będzie doskonałony. Jest to wyrazem troski partii i państwa o ludzi, którzy poświęcili swe życie pracy na roli i mają prawo nie tylko do szacunku, ale i zabezpieczenia socjalnego.

Inna ważna sprawa — to problem tzw. chłoporobotników. Otóż z reguły ich gospodarstwa, zazwyczaj bardzo małe, są bardzo mało wydajne. W niektórych przypadkach posiadacz 2—3 ha, pracujący w przemyśle, uprawia tylko działkę pod kartofle, a reszta jest ugiem. Ziemia musi dawać to, czego od niej się oczekuje.

Mówiłem w Sosnowcu o dyscyplinie społecznej i o potrzebie jej umacniania. Dyscyplina społeczna w przypadku wsi polega właśnie na dobrym spełnianiu obowiązków na realizowaniu tego, co rolnicy zobowiązali się wykonywać wobec państwa. To jest sprawa ważna i wszystkie przejawy braku dyscypliny trzeba zwalczać.

Nasza partia przywiązuje ogromną wagę do problemu coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb rolnictwa w nowoczesne środki produkcji. W tym względzie wiele uczyniliśmy w bieżącym 5-leciu, chociaż nie wszystko udało nam się zrealizować i nie zdołaliśmy zaspokoić wszystkich potrzeb. W latach 1971—75 wartość maszyn i urządzeń dostarczonych rolnictwu wyniosła ogółem 76 miliardów zł i była większa o 90 proc. niż w poprzednim 5-leciu; daliśmy więcej maszyn, więcej nawozów i więcej traktorów niż kiedykolwiek przedtem, np. traktorów dano na wies w latach 1971—75 aż 187 tysięcy, kombajnów zbożowych — ponad 11 tysięcy, różnych pozostałych maszyn i narzędzi rolniczych o wartości 47 miliardów złotych, cementu — mimo, że go nam brakuje, daliśmy w tym 5-leciu prawie 30 milionów ton a także niemal 23 miliardy jednostek ceramicznych. Nie będziemy szczędzić i w przyszłości wysiłków, ażeby wsi w tym względzie pomagać. Przewidujemy, że w latach 1976—80 wartość dostaw maszyn i urządzeń powinna być około dwukrotnie większa w porównaniu z bieżącym 5-leciem. Przy tej okazji chciałbym zwrócić uwagę na potrzebę lepszego wykorzystywania maszyn i urządzeń, a zwłaszcza ciągników.

Szczególne znaczenie będziemy przypisywać dalszemu postępowi w chemizacji rolnictwa. Do niedawna zużycie nawozów mineralnych na 1 ha użytków rolnych było w Polsce niskie. Od 132 kg w roku 1970 doszliśmy obecnie do poziomu nawożenia wynoszącego około 180 kg czystego azotu, fosforu i potasu na 1 ha użytków rolnych. Chcemy do roku 1980 uzyskać ok. 250 kg NPK. To już jest ogromny wysiłek i ogromne osiągnięcie. Będziemy także dużo robili, jeśli idzie o różnego rodzaju środki ochrony roślin, o produkcję dodatków do pasz itp.

Pytanie następne dotyczy tego, jakie kierunki specjalizacji i kooperacji będą szczególnie rozwijane i jakie w związku z tym przywileje przewiduje się dla indywidualnych gospodarstw. Skala produkcji gospodarstw drobnotowarowych jest siłą rzeczy ograniczona zarówno tradycyjnymi technologiami produkcji, jak i małymi możliwościami stosowania techniki a także — w coraz większym stopniu — brakiem rąk do pracy. Słabe ekonomicznie gospodarstwa nie są w stanie w pojedynkę bariery tej przezwyciężyć. Nie może to jednak hamo-

wać ich dążenia do unowocześniania swych gospodarstw i do zwiększania skali produkcji. A szansę taką stwarza właśnie rozwój zespołowych form, specjalizowania się w wybranym przez siebie kierunku produkcji.

Nadal więc będziemy popierać rozwój specjalizacji i kooperacji wszędzie tam, gdzie jest możliwe maksymalne wykorzystanie istniejących rezerw produkcyjnych.

Pytanie następne — co się będzie robić, aby zmniejszyć odpływ ze wsi młodych ludzi? To jest rzeczywisty problem. Sytuacja demograficzna w naszym kraju ulega szybkim zmianom. Powiem dla przykładu, że okres lat 71—75 charakteryzował się jeszcze dużym stosunkowo przyrostem zasobów pracy w wyniku wkraczania w wiek produkcyjny licznych młodych rolników. W przyszłym 5-leciu będziemy już mieli mniejszą liczbę ludności w wieku produkcyjnym, a równocześnie chcemy utrzymać wysokie tempo uprzemysławiania kraju, a także rozwijać rolnictwo w tempie szybszym niż obecnie. Myślę, że jedna z dróg do rozwiązania rysującego się problemu braku rąk do pracy polegać będzie na oparciu dalszego wzrostu społeczno-gospodarczego, w znacznie większym stopniu niż dotychczas, na wydajności pracy. Jest to zadanie w pełni realne nie tylko w przemyśle i budownictwie, ale i rolnictwie. Sami rolnicy powinni przejawiać większą troskę o wzrost wydajności pracy i racjonalne zagospodarowanie zasobów pracy. Odnosi się to w szczególności do młodzieży, trzeba się bowiem liczyć z tym, że jeśli obecnie jeden zatrudniony w rolnictwie produkuje żywność dla niespełna 6 osób, to w perspektywie lat 15 będzie musiał produkować dla około 20—22 osób. Dlatego m. in. polityka naszej partii zakłada tak szybki wzrost uzbrojenia technicznego pracy w naszym rolnictwie. Pragniemy zbudować wies i rolnictwo zasobne, gospodarne, kulturalne. Trzeba też mieć na uwadze i to, aby rosły dochody rolników, aby poprawiały się ich warunki socjalne, aby ludzie na wsi chcieli pozostać. Będziemy zwracać uwagę na dalszy rozwój sieci gminnych szkół zbiorczych, na zorganizowany dojazd dzieci do tych szkół, na budownictwo żłobków itp.

Zastanawiamy się też nad tym, jak kołbiem w... im ulżyć w ich ciężkiej pracy. Przede wszystkim umożliwimy to mechanizacją prac w domu i w gospodarstwie, w obozie czy chlewni. W tym 5-leciu sporo zrobiliśmy w tej dziedzinie, zrobimy więcej.

Mówiono tu o pewnych niedostatkach artykułów rynkowych. W miarę, jak kraj będzie stawał się coraz zasobniejszy i te sprawy będą rozwiązywane, zgodnie zresztą m. in. z potrzebami kobiet. Jest też wiele innych problemów, jak budowa wodociągów i dopływ energii elektrycznej. Będziemy też rozbudowywali sieć żłobków i dziecięcych na wsi, zwracali większą uwagę na rozwój wiejskich placówek służby zdrowia.

Sprawa następna i chyba już ostatnia dotyczy reformy administracyjnej; jakie będą kierunki umacniania gminy? Podejmując decyzję o reformie wzięliśmy, że nie będzie to sprawa łatwa, że będzie wymagała dużego wysiłku. Chodzi o to, żeby zbliżyć władzę do obywateli żeby nie trzeba było tej władzy szukać. I dlatego odeszliśmy od gromady, przeszliśmy na gminę. Po drugie chodziło o to, aby nie było pośredników między władzą pierwszego stopnia i dalszymi stopniami. I dlatego mimo ogólnomyślnych zastrzeżeń, jakie oddały powiaty zlikwidowaliśmy je. Powołaliśmy do życia nowe województwa dlatego, że wymagała tego nowa sytuacja ekonomiczna w kraju, szybko rozwijająca się gospodarka, potrzeba reagowania na wszystko, co dzieje się w terenie.

Gmina zdaje coraz bardziej egzamin. Czy będą jakieś uzupełnienia w tym, co obecnie czynimy? Zobaczymy. W każdym razie uprawnień gminie zabierać nie mamy zamiaru, a jeśli trzeba będzie, to w miarę, jak będzie ona obrastała w siłę, w miarę, jak ludzie będą nabierali doświadczenia, będziemy im dodawali dodatkowych uprawnień.

Zbliżamy się do VII Zjazdu partii. Idzie my na Zjazd z konsekwentnym nastawieniem, że wszystko to co było dobre w tej, kończącej się 5-lacie będziemy realizować w następnym 5-leciu. Chodzi też o to, abyśmy mogli na II Krajowej Konferencji Partyjnej wystąpić z propozycją podniesienia poprzeczki w górę i w ten sposób przyspieszyć tempo rozwoju naszego kraju.

Miłość ojczyzny nie może wyrażać się tylko w uczuciach. Wyraża się ona w wysiłku, w upartym dążeniu do celu, który ma postawić nasz kraj na najwyższym szczeblu jego rozwoju. Tak muszą wszyscy Polacy postępować — i rolnicy, i robotnicy, i inteligenci, wszyscy, którym dobro naszego kraju leży na sercu. Jeśli tak będziemy pojmować miłość do Ojczyzny, jeśli tak będziemy interpretować uchwały naszej partii dotyczące socjalistycznego rozwoju kraju, a także podnoszenia jakości pracy i jakości życia, to jesteśmy przekonani, że zadania które uchwalamy na VII Zjeździe partii będą nie tylko wykonane, ale i przekroczone z pożytkiem dla kraju i dla narodu.

NIE WYKONALI PLANU BO...

To nie była taka sobie zwyczajna Konferencja Samorządu Robotniczego. Zwołano ją ekstra, więc i temperatura obrad odbiegała od dotychczasowych. Przewodniczącemu Rady Robotniczej ze zdenerwowania łamał się głos. Dyrektor przedsiębiorstwa ważył każde słowo, zanim je wypowiedział sucho, bez najmniejszego emocjonalnego komentarza. Za to głosy w dyskusji wskazywały bez osłonek co leżało załóżce na sercu.

To nie była zwyczajna Konferencja Samorządu Robotniczego. Zwołano ją ekstra, ponieważ Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Kołobrzegu nie wykonało swojego planu.

Od wielu już lat przedsiębiorstwo nie miało kłopotów z realizacją planowych zadań. Zaliczano je do czołówek wojewódzkiej. Ba, w tej samej sali, w której odbywało się to niezwykłe posiedzenie KSR, wręczano załóżce dyplom uznania podpisany przez towarzyszy Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza za dodatkową produkcję wręczano na stałe proporzec związkowy za doskonałe wyniki pracy i nie mniej dobre warunki socjalno-bytowe stworzone załóżce, pracującej w większości w terenie. I nagle: nie wykonali planu. Na kaeserze mieli zdecydować jakie podjąć kroki, żeby plan roczny, mimo wszystko wykonać w stu procentach. Ale najpierw powiedziano o przyczynach niepowodzenia.

Wyniki za osiem miesięcy bieżącego roku określono jako zupełnie niepomysłne, tym bardziej że niewykonanie produkcji pogorszyło pozostałe wskaźniki ekonomiczne. W globalnej produkcji Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego zabrakło do planu 2 milionów 428 tys. zło tych, co oznacza wykonanie zadań w 94,9 procentach. Jeszcze większe braki wystąpiły w produkcji podstawowej. Sięgnęły one trzech milionów złotych. Zatrudnienia, globalnie biorąc nie przekroczone. Ale wydatkowanie funduszu na średnie płace wyprowadziło niezacznie wydajność pracy.

Faktem jest, że w tym roku plan produkcji podstawowej jest wyższy od ubiegłorocznego o 20 procent, co w przeliczeniu na złotówki oznacza sporo, bo około 11 mln zł — no ale wyższe plany to nie rewelacja u innych podobnie. Charakter robót również trudniejszy. W tym roku przedsiębiorstwo ma do wykonania, przykładowo, dwa i pół raza więcej niż w ubiegłym roku pracochłonnych robót żelbetowych i betonowych. Nie bez znaczenia jest także to, że większość obiektów ma lokalizację na terenach prawie dzikich, gdzie najpierw trzeba grunt re kultywować, a dopiero potem meliorować. Bez ciężkiego sprzętu ani rusz. I wreszcie trzeci aspekt. Tak się zbiegło w tym roku, że część zadań inwestycyjnych ulega zakończeniu, a inne się rozpoczynają. A każdy rozruch wymaga czasu i nie daje od razu efektów współmiernych do poniesionych nakładów. Ale może te wszystkie trudności przedsiębiorstwo zdołałoby pokonać, gdyby nie przeszkoda numer jeden, czyli kłopoty ze sprzętem.

Od stycznia bieżącego roku Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne korzysta z usług Przedsiębiorstwa Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego w Koszalinie. Przedtem wszystkie sprzęt potrzebny do robót był w dyspozycji przedsiębiorstwa kołobrzęskiego. Teraz jest scentralizowany.

W lipcu wystąpiły największe zakłócenia. — Łudziłam się — mówi zastępca dyrektora do spraw ekonomicznych, że Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego upora się wreszcie ze swoimi problemami organizacyjnymi. Ale w trzecim kwartale sytuacja nie uległa żadnej poprawie. Koparki, ciągniki, spychacze z powodu awarii, remontów braku obsady stały nieczynne przez wiele dni. Również we wrześniu awarii nie ubywa. I gorzka refleksja: kiedy sprzęt był w naszej dyspozycji, stawaliśmy na głowie, żeby znaleźć potrzebne części zamienne.

Sama, nawet najlepsza organizacja pracy niewiele mogła pomóc. Mówią kierownicy budów:

Kwiatkowski: Zabrakło mi do planu 1,6 mln zł. W pierwszej dekadzie września na pięć koparek pracowała jedna. A potem przez trzy dni wszystkie stały unieruchomione.

A. Storczyk: W lipcu i sierpniu pracowało na budowie przeciętnie 0,7 koparki. W sierpniu przez 16 dni koparka stała niesprawna. Potem dostałem spycharkę. Już tydzień jak stoi w remoncie.

G. Kołodziejczak, kierownik działu łakarskiego: Z braku sprawnych maszyn nie zrobiliśmy 200 ha pełnej uprawy. Teraz na rekultywację gruntów potrzeba nam 14 ciągników. Ale ich nie mamy.

B. Rawa: Z powodu postępu maszyn straty na mojej budowie sięgnęły około 150 tysięcy zł.

Alarmowano już w pierwszym kwartale, mimo że plan wówczas zrealizowano. Na KSR w kwietniu br. mówiono że warunkiem pomyślnej realizacji zadań jest zapewnienie sprzętu i materiałów. W czerwcu, już z perspektywą niewykonania planu pierwszego półrocznego, określano, że 20-procentowy wzrost produkcji jest nie do uzyskania bez odpowiedniego zabezpieczenia sprzętowego. Jak grochem o ścianę. Mało tego, zamiast dodać sprzętu lub przy najmniej, co było bardziej realne, utrzymać go w pełnej gotowości technicznej — zabierano go z Kołobrzegu. W dyskusji padały konkretne przykłady.

Dyrektor Z. Brzęcki mówił z goryczą: Swoje zadania w realizacji usług wykonali nasi kontrahenci z koszańskiego przedsiębiorstwa z nadwyżką, lekko. I nic dziwnego. Mają przestarzałe normy przeliczeniowe. Cena jednej godziny pracy maszyny jest niska. Żadnych sankcji za niewykonanie dostaw, za fatalny stan sprzętu. Jakże są więc bodźce dla tego przedsiębiorstwa, żeby robota szła dobrze? A przecież inwestycje mamy realizować wspólnie!

Marian Wlazło, I sekretarz POP: Co tydzień zgłaszamy nasze potrzeby sprzętowo-transportowe. Potwierdzają je w całej rozciągłości. Obowiązująca instrukcja przewiduje, że — przykładowo — na 10 zamówionych samochodów, dwóch mogą nie podstać. Ale zdarza się, że owe dwa-dziesiąt procent urasta do połowy. I co? I nic! Przedsiębiorstwo nie ponosi żadnych sankcji. Zgłaszam więc wniosek, żeby te instrukcje uzupełnić o jakieś umowne kary, które pobudziłyby do bardziej zaangażowanej postawy.

— Z naszych obserwacji w terenie wynika — mówi T. Zieliński, przewodniczący Rady Robotniczej — że ludzie byli zaangażowani w realizację planu. Ale kiedy sprzęt stał unieruchomiony awariami, mieli chwycić za to

paty? Chwytali, ale ile można? Krew człowieka zalewa, kiedy pod Gogóczyem przez pięć dni stoi nieczynna nowa koparka. Gdzie jest nadzór? Uważam, że sprzęt scentralizowano albo pochopnie, albo za wcześnie.

Na rytmikę produkcji wpływało także zaopatrzenie materiałowe. Rurki ceramiczne. Realizacja zamówień w 30 procentach. Kręgi betonowe — realizacja zero. Nie było rurek o przekroju 7,5 kładziono inne, o mniejszym przekroju. Ręcznie i maszynowo. W lipcu realizacja potrzeb materiałowych sięgała ledwie 50 procent.

Takie były obiektywne przyczyny niewykonania planu. A subiektywne? Mówiono i o tym na kaeserze. Nie usprawniła absencja w grupie pracowników produkcji podstawowej wyniosła w ciągu ośmiu miesięcy br. 853 dni. Przeliczono, że stracono tym samym możliwość uzyskania produkcji wartości około 1 mln zł. Konto przedsiębiorstwa obciążyli także niesolidni pracownicy. Pożegnano się z nimi, ale budowy trzeba było przeorganizować. Swoje negatywne spostrzeżenia w zakresie gospodarki materiałowej zgłosił obecny na KSR przedstawiciel banku. Również wyniki analizy dyscypliny i czasu pracy nie wypadły bez zastrzeżeń. Te sprawy przedsiębiorstwo jest w stanie rozwiązać we własnym zakresie. Ma bowiem na nie bezpośredni wpływ. Przyjęto zresztą na KSR program poprawy w tej dziedzinie.

Znacznie mniejsze są możliwości wpływu przedsiębiorstwa na rozwiązanie problemu sprzętu, jego sprawności technicznej itp. Owszem, Cornelius — kombajn drenarski — bardzo pomógł, ale nie rozwiązał sytuacji. Dlatego też zgłaszano na KSR wnioski: przekazać sprzęt z powrotem Rejonowemu Przedsiębiorstwu Melioracyjnemu w Kołobrzegu. I od razu określono je jako bez szans. Może więc — zgłaszano kolejny wniosek — przerzucić sprzęt, moce, pracowników choć na ostatni kwartał tego roku — w kołobrzęskie ręką. Jedno jest niewątpliwe: potrzebne jest przeanalizowanie pracy Przedsiębiorstwa Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego w Koszalinie ze szczególnym uwzględnieniem sposobu rozliczania pracy maszyn.

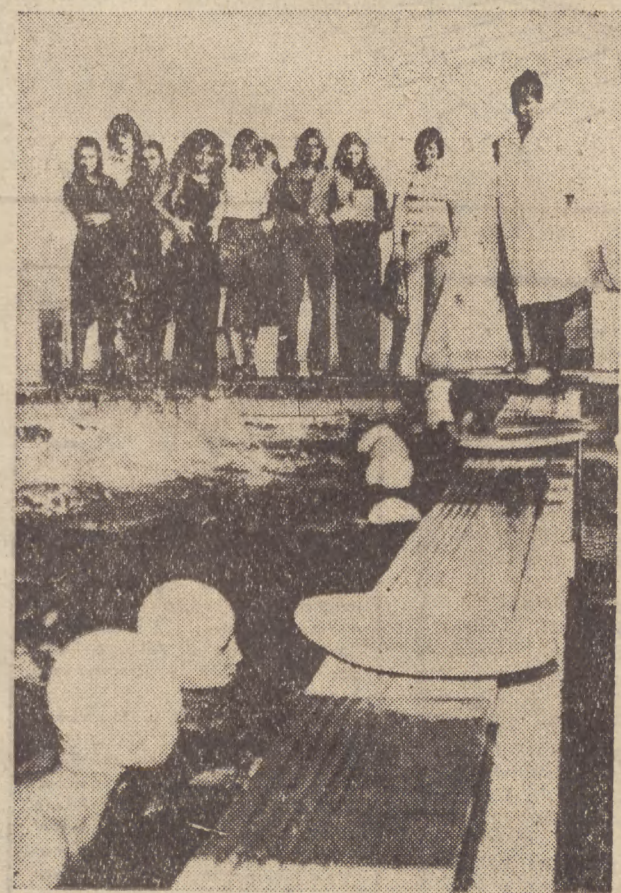
Sprawa jest paląca. W styczniu rozpocznie się realizacja zadań kolejnej pięciolatki. Interes społeczny wymaga by prace przebiegały bez tegorocznych perturbacji.

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Kołobrzegu chce mimo wszystko wykonać swoje tegoroczne zadania produkcyjne. Analiza sytuacji zmusiła je do przyjęcia takiej wersji planu, która nie będzie wymagała zaangażowania sprzętu. Chcą więc wykonać plan wartościowy w wysokości 65,5 mln zł, ale zmianie ulegną zadania rzeczowe. Do końca roku przedsiębiorstwo chce wykonać drogi na obiektach melioracyjnych w Dworcu i na polderze w Głowaczewie. Zamiast zmeliorowania ponad 200 hektarów użytków zielonych i przygotowania około 140 hektarów pod pełne uprawy. Wartość robót mniej więcej taka sama, ale efekt? Czy taki sam? Drogi można by z powodzeniem wykonać w przyszłym roku. Zaś przesunięcie melioracji na rok przyszły oznacza późniejsze zasianie traw, a tym samym przesunięcie o rok zbioru zielonej masy potrzebnej na pasze dla bydła.

Z dwójga złego, niewykonanie planu czy jego modyfikacja i zrealizowanie, wybrano w Kołobrzegu zło mniej sze. I trudno się dziwić załóżce; z wykonania planu wynika tak wiele.

Ale pozostaje wątpliwość. Czy można realizację planu mierzyć li tylko interesami jednego czy dwu przedsiębiorstw, przedkładając je ponad interes społeczny: droga na miejsce pod łaki, czy łaki.

MIRA ŻOŁTAK



KOŁOBRZEG. Przy Zespole Szkół Medycznych otwarto Dwa letnie Pomaturalne Studium Zawodowe na Wydziale Fizjoterapii. Absolwenci tego studium otrzymują tytuł technika fizjoterapii i mają możliwość kontynuowania nauki na trzecim roku Wydziału Rehabilitacji Akademii Wychowania Fizycznego. Jest to pierwsze w Kołobrzegu pomaturalne studium zawodowe, które daje absolwentom prawo do dalszego kształcenia się już na trzecim roku wyższej uczelni.

Zajęcia praktyczne słuchacze odbywają w Zakładzie Przyrodolecznictwa, sanatoriach i placówkach kołobrzęskich ZOZ.

Na zdjęciu: słuchacze zwiedzają basen solankowy w Zakładzie Przyrodolecznictwa. (hz)

Fot. Jerzy Patan

u PIONIERÓW NOWOCZESNOŚCI

W Redencinie, zakładzie Kombinatu PGR Sycewice, pod Słupskiem, jeszcze trzy lata temu trzoda przebywała w tradycyjnych chlewniach. Odwracając popularne porzekadło — obowiązywała tu przy tym zasada: jaki kram, taki pan. Chlewnicze nie zagrzewali miejsc. Nie kuszone się o klasyfikację macior pod względem ich przydatności reprodukcyjnej. Nie stosowano planowego krycia. Efekt był gorzej, niż żalosny. W roku gospodarczym 69/70 od 50 macior uzyskano tu... 312 prosiąt. Nieco ponad 6 statystycznych prosiąt od matki. W roku następnym, od tej samej liczby macior zaplanowano uzyskanie 800 prosiąt. Wychowało się 214!

— Dyrektor kombinatu, Józef Matuś — wspomina kierownik zakładu w Redencinie Czesław Groński — uznał wówczas, że istnieją dwie możliwości zintensyfikowania produkcji żywca w naszych chlewniach. Myślał o zastosowaniu taśmowego systemu wyproszeń, no i powierzeniu chlewni, po jej unowocześnieniu, młodej brigadzie. Dyrektor opracował projekty nowych urządzeń, a w czasie przebudowy obiektu jeszcze je doskonalił.

Na chlewnię porodową zaadaptowano w Redencinie stary budynek ze sta nowkami dla 40 macior. Polepszone gruntownie warunki bytowe zwierząt, uzyskując mimo to 46 stanowisk. Załoga chlewni otrzymała pokój socjalny. Wygodniejszą wygodny ganek dla obsługi inwentarza, pomieszczenie dla przygotowywania paszy i mały magazyn na przechowywanie pasz treściwych przez krótkie okresy. Kilka stanowisk rezerwowych służy na okresy dezynfekcji, bielenia czy przeganiania trzody.

Najbardziej istotnym elementem za-

PO NOWEMU wielokrotnie wydajniej

adaptowanej chlewni są kłaki (z metalowych prętów, dwa, wyposażone są w bieg dla prosiąt. Młode matek pod obu wewnętrznych, zwisającymi na wysokości 25 cm nad łagodnie ułożoną sadzką. Legowiska prosiąt są od podłogi deskami.

Jednocześnie przebudowano warchlakarnię, którą w osiem metalowych kłakach, a przecież funkcję ścianach oraz podłogach zaadaptowano przeznaczone do krycia. W tym celu urządzono tuczarnię. Pomieszczenia są dobrze klimatyzowane i wentylowane. W ogrzewanej centralnie chlewni macior z młodymi — żarówki podczerwieniowe, samoczynne poidła smoczkowe dla macior, samoczynne zasypniki z mlekiem odchudzonym w proszku czy mieszanek P. Korytka dla prosiąt umieszczono poza kłakami macior. Eksperymentuje tu się nad elektrycznym odmaszaniem pomieszczeń. Niebawem zainstalowane zostaną samoczynne poidła z ciepłą wodą dla prosiąt.

Kazimierz Lasek, były pracownik obory w Redencinie, wyróżniał się humanitarnym i odpowiedzialnym podejściem do zwierząt. Nigdy nie zetknął się bezpośrednio z chowem trzody. Właśnie jemu powierzono stanowisko chlewniczy. Wyślano go na kurs w Łupawie. Przełożeni stale podsuwają mu literaturę z zakresu chowu trzody. Młody chlewniczy legitymuje się dziś wynikami produkcji godnymi uwagi nie tylko w jednym kombinacie.

— Pierwsze maciory weszły na stanowiska w nowej chlewni w kwietniu 1972 roku. Obecnie produkujemy

do warchlakarni, a maciory wracają do krycia. Kojec w chlewni porodowej wykorzystywany jest na sześć młotów rocznie, a nie na dwa, jak poprzednio. Postanowiliśmy z tuczarni odstawiać na rynek co miesiąc około 200 tuczników.

W chlewniach Redencina, mieszczących jednorazowo przeciętnie trzy tysiące sztuk, pracuje pięć osób. Dyżurują na dwie zmiany, aby bez przerwy przez 16 godzin trzoda pozostawała pod nadzorem. Dwie osoby obsługują tuczarnię na rusztach. Kazimierz Lasek oraz jego żona i syn, jako pracownicy chlewni, odpowiadają za dział reprodukcyjny i wychowanie młodych. Dostarczają zwierzęta do tuczarni. Mówi się o nich w kombinacie, że działają przykład, jak należy traktować zwierzęta. Znają każdą sztukę. To jest „ich” trzoda.

Zakład w Redencinie stał się już celem wycieczek pegeerowskich i zorganizowanych grup chłopskich

T. FISZBACH

PONIEDZIAŁEK 29 WRZEŚNIA MICHAŁA

TELEFONY KOSZALIN I SŁUPSK

97 - MO
98 - Straż Pożarna
99 - Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wypadki)

DYZURY KOSZALIN

Apteka nr 52, ul. Świerczewskiego 11-15, tel. 269-69

SŁUPSK

Apteka nr 32, ul. 22 Lipca 15, tel. 28-44

BIAŁOGARD

Apteka nr 1, pl. Wolności 19, tel. 23-36

ŁĘBORK

Apteka nr 30, pl. Pokoju 4, tel. 11-52

KOŁOBRZEG

Apteka nr 41, ul. Zwycięzców 1, tel. 21-66

SZCZECINEK

Apteka nr 40, ul. 28 Lutego 26, tel. 27-35

WYSTAWY KOSZALIN

Muzeum Archeologiczno-Historyczne

* Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 63 - wystawa etnograficzna pn. "Jamno i okolice" oraz "Zabytki świadkami naszej historii"

* Ul. Bogusława II 15 - "Piękno Pomorza Srodkowego". Muzeum czynne codziennie w godzinach od 10 do 18.

SALON WYSTAWOWY WDK - Rekordzista ludowe i twórczość pamiatkarska (sala nr 3); wystawa akwariów (sala nr 3);

KLUB MPIK - wystawa pn. "Problemy rolnictwa i gospodarki żywnościowej na VI Zjeździe PZPR na łamach prasy polskiej oraz wystawa pn. "Nasz sojusznik - nasze zwycięstwo"

OBIEKTY KOSIOW (ul. Głowackiego) - Wystawa poświęconie sportowców woj. koszalińskiego w 30-lecie.

SŁUPSK

Muzeum Pomorza Srodkowego - Zamek Książąt Pomorskich - dzisiaj nieczynne

KLUB MPIK - Zagroda Słowińska - dzisiaj nieczynna

KLUB MPIK - plac Armii Czerwonej 6 - wystawa grafiki Wiesława Dembskiego

BWA - Baszta Obronna - dzisiaj zamknięta

BRAMA NOWA - Galeria PSP - czynna w godz. 12-16, 1) Salon wystawowo-sprzedażowy; 2) wystawa - malarstwo Leszka Walickiego i fotografie Bożeny Oploty

SMOŁDZINO - Muzeum Przyrodnicze SPN - dzisiaj nieczynne

KOŁOBRZEG

Muzeum Orla Polskiego - dzisiaj nieczynne

Zachodnim"; 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak - "Dzieje Kołobrzegu".

Wystawy czynne we wtorek i niedziele od godz. 14-19, w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kultury - Wystawa twórczości artystów amatorów. Czynna codziennie w godz. od 16 do 20

BYTÓW

Muzeum Zachodniokaszubskie (Zamek) - wystawa pn. "Wystawa nabytków Muzeum", czynna codziennie w godz. 10-15 prócz poniedziałków W soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-19

ŚWIDWIN

DOM KULTURY - wystawy: grafiki Wojciecha Krzywickiego oraz fotogramów Ryszarda Motkiewicza

SŁAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury - Wystawa malarstwa i grafiki Wojciecha Krzywickiego z Koszalina - czynna codziennie w godz. od 17 do 20

KINO

KOSZALIN

ADRIA - Największe wydarzenie od czasu, gdy człowiek stanął na Księżycu (francuski, 1.15) - g. 16, 18 i 20

KRYTERION (kino studyjne) Sokolowo I i II cz. (CSRS, 1.15) - g. 17.30; Zmierzch bogów (włoski, 1.18) - g. 20.30

ZACISZE - Droga do Saliny (francuski, 1.18) pan. g. 17.30 i 20

MUZA - Złoto dla zuchwanych (USA, 1.15) - g. 17.30 i 20

MŁODOŚĆ (MPK) - Trzej świadkowie (CSRS) - g. 17.30

SŁUPSK

MILENIUM - Sędzia z Teksasu (USA, 1.18) - g. 14, 17 i 20

POLONIA - g. 16 - Żeglarski znad Dunaju (węgierski, 1.15) - g. 18.15

MROŻONY PEPERMINT (hiszpański, 1.18); **KOZI RÓG** (bułgarski, 1.18) - w ramach dni filmu studyjnego

BARWICE - Najemnik (angielski, 1.15)

BIAŁOGARD

BAŁTYK - Jeremiah Johnson (USA, 1.15) pan.

CAPITOL - Lady Caroline Lamb (angielski, 1.15)

BYTÓW

ALBATROS - Mściciel (USA, 1.18) pan.

DOM KULTURY - Młec 20 lat w Aures (francuski, 1.15)

SŁAWNO

CZAPLINEK - Dzieje grzechu (polski, 1.18)

CZŁUCHÓW - Sześciu Nowego Roku (francuski, 1.18)

DAMNICA - Wspaniały interes (franc., 1.15) - g. 19

DEBNICA KASZUBSKA - Włoch szuka żony (włoski, 1.15) - g. 19

ŁĘBORK - Dramat zazdrości

DRAWSKO POM. - Dziewczyna z laską (angielski, 1.15) pan. oraz - Siedzący po prawicy (włoski, 1.18) pan. - w ramach dni filmu studyjnego

GŁÓWCZYCE - Szantażysta (francuski, 1.15) - g. 19

GOSICINO - Wielki łup gangu Olsena (duński)

KALISZ POM. - Audiencja (włoski, 1.15)

KARLINO - Porozmawiajmy o kobietach (USA, 1.18) pan.

KĘPICE - dziś kino nieczynne

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE - Synowie szeryfa (USA, 1.15) pan.

DOM KULTURY - Kochankowie roku I (CSRS, 1.15)

PIAST - Konformista (włoski, 1.18)

ŁĘBORK

FREGATA - Taka ładna dziewczyna (francuski, 1.18) oraz - Przygody Hucka Finna (radziecki)

MIELNO

HAWANA - Złota wdówka (francuski, 1.18)

FALA - Ktoś chyba na moje życie (CSRS, 1.15)

POŁCZYŃ ZDRÓJ

PODHAŁE - Zachłanne miasto (USA, 1.15)

GOPLANA - Wąż (USA, 1.15)

SZCZECINEK

PRZECIEW - Ned Kelly (angielski, 1.15)

SIANÓW - Tajemniczy blondyn w czarnym bucie (francuski, 1.15)

ŚLAWNO - "Britannic" w niebezpieczeństwie (ang., 1.15)

SZCZECINEK

DOM KULTURY - No i co, doktoru? (USA)

ŚWIDWIN

WARSZAWA - Czterdzieści karatów (USA, 1.15) oraz - Za wydmami (rumuński, 1.15) - w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - 2001 - Odyseja kosmiczna (USA, 1.15) pan.

USTKA

USTKA - Dzień szkół (angielski, 1.15) - g. 17 i 20

USTRONIE MORSKIE - Czołowiek w dzicy (USA, 1.15) pan.

ZŁOCIENIEC - Dramat namiętności (kanadyjski, 1.18)

USTKA - Dzień szkół (angielski, 1.15) - g. 17 i 20

USTRONIE MORSKIE - Czołowiek w dzicy (USA, 1.15) pan.

ZŁOCIENIEC - Dramat namiętności (kanadyjski, 1.18)

USTKA - Dzień szkół (angielski, 1.15) - g. 17 i 20

USTRONIE MORSKIE - Czołowiek w dzicy (USA, 1.15) pan.

ZŁOCIENIEC - Dramat namiętności (kanadyjski, 1.18)

USTKA - Dzień szkół (angielski, 1.15) - g. 17 i 20

USTRONIE MORSKIE - Czołowiek w dzicy (USA, 1.15) pan.

ZŁOCIENIEC - Dramat namiętności (kanadyjski, 1.18)

USTKA - Dzień szkół (angielski, 1.15) - g. 17 i 20

USTRONIE MORSKIE - Czołowiek w dzicy (USA, 1.15) pan.

ZŁOCIENIEC - Dramat namiętności (kanadyjski, 1.18)

USTKA - Dzień szkół (angielski, 1.15) - g. 17 i 20

USTRONIE MORSKIE - Czołowiek w dzicy (USA, 1.15) pan.

ZŁOCIENIEC - Dramat namiętności (kanadyjski, 1.18)

Komentarz dnia 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 Piosenki bez słów 9.05 Jez. polski - kl. I i II 9.25 Słynne radzieckie zespoły ludowe 10.08 Co czyta kraj 10.30 "Szaleństwo Almayera" - odc. pow. 10.40 Blues śpiewany 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Express muzyczny 11.30 Koncert przed hejnałem 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Stare i nowe piosenki "Skaldowie" 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Śpiewa chór Uniwersytetu w Kopenhadze 13.15 Klient - nasz partner 13.30 Katalog wydawniczy 13.35 Muzyka operowa 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Włes tańczy i śpiewa 14.30 Dyskoteka młodych 15.05 Listy z Polski 15.10 Muzyka 15.35 Gra orkiestra rozrywkowa PR i TV 16.08 U przyjaźni 16.11 Propozycja do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Z płyty S. Wondera 17.00 Radiokurier 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Pół wieku piosenki polskiej 19.15 Para da polskiej piosenki 20.05 Naukowcy - rolnikom 20.20 Gra big-band PWSM w Katowicach 21.05 Kronika sportowa 21.15 Wspomnienia Z. Górzyńskiego 21.45 Z nagranych duetu fortepianowego "Marek i Wacek" 22.20 Muzyka ludowa Wschodu 22.30 Proponujemy i zapraszamy 22.45 Gra Stan Getz 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 Muzyka na estradach świata 23.59 Zakończenie programu i hymn.

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00 i 5.00

0.00 Początek programu 0.11 -5.00 Program nocny z Krakowa.

PROGRAM II

Wiad.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30 i 23.30

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiata 5.00 Poranek muzyczny 5.35 Odsłuchanie i propozycja 5.45 Melodie na dzisiaj 6.10 Kalendarz radiowy 6.35 Chwila muzyki 6.40 W ludowych rytmach 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach w kilku słowach 7.10 Tańca 7.35 Muzyka 7.45 Muzyka w domu 8.35 My 75 - aud. Studia Młodych 8.45 J. Frensz: serenada wiejska 9.00 Utwory Dworzaka i Czajkowskiego 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 "Rozjemcy w Prusach" - fragm. pow. 10.20 A. Locatelli: Sonata D-dur 10.40 Młode małżeństwo 11.00 Jez. polski - kl. I i II 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Od Tatr do Bałtyku 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Z nagranych zespołu "Old Timers" 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Glenn Gould gra sonaty fortepianowe W.A. Mozarta 13.00 Architektura naszych miast - aud. 13.20 Motety do tekstu Enedy 13.35 "Wolny etat" - fragm. opow. 13.55 Miniopracowanie - folklorystyczny 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Śladami inwestowanych miliardów 14.35 Muzyka polska ub. stulecia 15.00 Dla dziewcząt i chłopców "As" - "Harcerskie wiadomości" - Klub Poliglottów - odc. pow. 15.50 Kobiety - artyści ludowe 16.00 Nauka - praktyce 16.15 Z na grań skrzypka E. Janowskiego 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echo dnia 18.40 Zapraszamy do myślenia 19.00 Muzyka 19.15 Aud. informacyjna o kursie jez. hiszpańskiego i francuskiego 19.30 Wiersze A. Piotrowskiego 19.40 Koncert symfoniczny 21.45 Wiad. sportowe 21.50 Chwila muzyki 21.55 Teatr PR: Studia Współczesne - "Brzechwa" - słuch. A. Szypulskiego 22.25 Muzyka włoska z XVI w. 22.35 Muzyka 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 W 90. rocznicę urodzin Jolly Roy Mortona 24.00 Zakończenie programu i hymn.

PROGRAM III

Wiad.: 5.00 i 6.00

Ekspressem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00 i 19.30

4.57 Początek programu 5.06 Hej, dzień się budzi! 5.30 i 6.05 Muzyczna zegarynka 7.05 Muzyczna zegarynka 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kieramcz. płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 "Śledztwo prowadzi radca Heumann" - odc. pow. 9.10 Z kompozytorskiej teki A. Babadżaniana 9.30 Nasz rok 75 9.45 R. Barszaj gra wczesne symfonie Mozarta 10.15 Warszawski koncert H. Seroki 10.35 Klasyki gitary jazzowej - D. Reinhard 10.50 "Mnich" - odc. pow. 11.00 Przeboje grupy Sweet 11.20 Życie rodzinne - magazyn 11.50 Klasyki gitary jazzowej - Ch. Christian 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czytamy pamiętniki Jacka Londona - I 14.00 Sztuka Igora Kipnisa (koncert) 14.40 Piąty do brydza - gawęda 14.50 Gra J. Lee Hooker 15.05 Program dnia 15.10 W kręgu jazzu 15.30 Powód do dumy - aud. 15.45 "Skaldowie" - "Alibabki" i "No To Co" na ludowo 16.15 Pod dachami Paryża 16.45 Nasz rok 75 17.05 "Śledztwo prowadzi radca Heumann" - odc. pow. 17.15 Kieramcz. płyt 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Fantazja na organki Johna Mayalla 19.00 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym: "Homer i sliwki" A. Fejca - odc. I 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Aud. Sz. Milli 20.15 Prosimy częściej - K. Sienkiewicz 20.25 Nie czytaliście - to posłuchajcie 20.45 60 minut na godzinie 21.45 Opera tygodnia: A. Rubinstein: "Demon" 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieków - Paul Mc Cartney 22.15 Trzy kwadransy jazzu - mag. 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje Z. Wardęja 23.10 Wierszyki z Księgi Nonsensu 23.25 Muzyka 23.45 Program na wtorek 23.50 Program na dobranoc 24.00 Zakończenie programu i hymn.

KOSZALIN

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

6.40 Studio Bałtyk 15.15 Program dnia 16.20 Klub jednostek inicjujących - aud. E. Wołoszewicz 16.27 Kolorowe melodie 16.35 Saga rodu Marszałków - rep. Wł. Króla 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka wielkich mistrzów - radio stereo 17.56 Klaps - magazyn filmowy w oprac. Wł. Kornarskiego.

W co się ubrać?

ŚLĄSK. Odpowiedzi na zawarte w tytułowym pytaniu nie znalazłam, niestety, podczas rekonesansu po słupskich sklepach. A ponieważ do współpracy w penetrowaniu stoisk poprosiłam kilku przypadkowo spotkanych a niedoświadczonych klientów, moja negatywna opinia o zaopatrzeniu w odzież na sezon jesienno-zimowy, nie jest odosobniona.

— Jeśli mieszkanie Słupska chce się ładnie i modnie, a przy tym niezbyt drogo ubrać, to jedzie do Gdańska — oświadczyła Alicja Krawczyk. Od kilku dni zaglądam do sklepów w poszukiwaniu jesiennego płaszcza i nie odpowiedział mi na siebie nie znalazłam. Trafiałam tylko na jeden model godny uwagi. Niestety, nie ten rozmiar.

Sklepy z konfekcją pełne są towaru, trudno wprost „przekopać” się przez ekspozycje, ale kupić nie ma co. Smutne, jakby spłonięte kolory, niewiele różniące się modelem, długie serie. „Nie ma na czym okazywać się” — podsumował Jacek Chodkiewicz, usiłujący nabyć kurtkę w sklepie WSS „Społem” tuż przy rynku.

W Powszechnym Domu Towarowym również półki i wieszaki uginają się od towaru. Prezentowane jest niemal wszystko, co do tej pory przyszedł z hurtowni, czy bezpośrednio od producentów, bo ma gazyny są niewielkie. Mimo tak szerokiej ekspozycji, praktycznie nie ma żadnego wyboru. Są wprowadzone efektowne i modne komplety z „Odry”, których młodzież bez skutecznego szukania latem i wiosną — poją wily się w sklepie kilka dni temu, ale teraz nikt ich nie kupi, nie są odpowiednie na okres jesienno-zimowy.

W wielu sklepach, najokazalej zaś w PDT, prezentowana jest kolekcja płaszczy i kurtki dla dzieci, kobiet i mężczyzn z identycznego tworzywa — sztucznego włókna imitującego jakby skórę lamparta. I chociaż producent zapewnia, że „apretura szła

chętna” (pewnie dlatego taka kurtka damska kosztuje 1800 zł), kto kupi takie brzydactwo — szanowni handlowcy!?

Może to wina nietypowej, tegorocznej aury, że słupski handel nie jest jeszcze przygotowany do sezonu jesienno-zimowego, że zapomniano, iż właśnie teraz we wrześniu, ludzie zwykli czynić zakupy cieplejszej odzieży. Czym jednak wytłumaczyć fakt, że nadal oferuje się głównie, co tu ukrywać, po prostu buble?

W dyrekcji słupskiego oddziału Powszechnych Domów Towarowych „Centrum” zapewniano wprawdzie, że wkrótce nadejdą kolejne partie odzieży jesienno-zimowej od producentów z Próchnika, Bydgoszczy, Jarocina i Włocławka, ale nie oczekuje się żadnych dostaw z takich renomowanych firm jak „Cora”, „Leda”, „Telimena” czy „Moda Polska”. Podobno w Słupsku modele z kolekcji tych firm „nie idą” bo są za drogie.

Czyżby? Podczas krótkiego rekonesansu rozmawiałam z kilkoma osobami, które poszukiwały „czegoś efektownego, modnego, niepowtarzalnego, nawet jeśli to coś miało być być droższe”. Jeśli sprowadza się rzeczy brzydkie i drogie (patrz: wspomniana kurtka), to dlaczego nie sprowadza się ładnych i drogie? Logicznie wydaje się, że handel powinien wyjść do klientów z szeregu, urozmaiconą ofertą. Jak dotąd rozumiemy to wyłącznie klienci. Handlowcy zaś niezmienne natrafiają na trudności od nich niezależne.

W oknach wystawowych domu towarowego są już stosowne do pory roku dekoracje pod szumną zachętą „Nasze propozycje”. A więc kolorowe (bo słotna jesień ma być kolorowa), cienkie materiały — dla nań, na tomiast „Jesiennego miana” PDT widzi w czarnym, z imitacją skóry, kapeluszu. Kto przyjmie takie propozycje?

(az)

W kalendarzu już jesień

ŚLĄSK. Chociaż kalendarz zapewnia nas, że już jesień, jak dotąd niewiele jest symptomów tej pory roku. Może tylko krótsze dni i pożyłki już nieco korony drzew przypominają w Słupsku, jaką faktycznie mamy porę roku. Ulice miasta natomiast wyglądają jak w pełni lata. Na wszystkich klombach kwitnie mnóstwo kolorowych kwiatów, w wielu punktach miasta rozstają się kwiaty i proponują przechodniom piękne, świeże kwiaty. Nadal ogromnym powodzeniem cieszą się laweczki na skwerach.

Pewną ozięczość można

(az)

jednak zarzucić ludziom od powiedzialnym za utrzymanie czystości. Wiele ulic jest po prostu bardzo zaśmieconych. Na tyłach restauracji „Metro”, na ulicy i na sąsiednim trawniku, wala się mnóstwo papierów i innych śmieci. Fatalnie wygląda również ulica wiodąca z dworca PKP do centrum. Można apelować do społeczeństwa o większą wrażliwość na sprawy czystości, proponować korzystanie z koszy i pojemników na śmieci, ale sprzątać i to systematycznie, też trzeba.



ŚLĄSK. Wspaniałe różane krzewy rosną w parku, gdzie stoi pomnik Karola Szymanowskiego.

Fot. I. WOJTKIEWICZ

Szkoły pomagają w wykopkach

BYTÓW. Ponad 2200 uczniów szkół podstawowych (kl. VII i VIII), zawodowych i średnich z Bytowa pomaga w wykopkach państwowym gospodarstwu rolnym i spółdzielniom kółek rolniczych, wykorzystując jesienną przerwę w zajęciach szkolnych. Uczniowie szkół podstawowych oraz Zakładu Wychowawczego pracowali przez cztery dni w zakładach Państwowego Gospodarstwa Rolnego Bytów. Na polach ziemniaczanych tego przedsiębiorstwa będą jeszcze pracowali przez cztery dni (od 29 bm.) uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych (około 800 osób).

Młodzież z Liceum Ogólnokształcącego pomagać będzie przez 6 dni (od 6-11.X. br.) w wykopkach ziemniaków na polach Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Czarnej Dąbrowie, zaś uczniowie Liceum Ekonomicznego i Zasadniczej Szkoły Rolniczej będą zbierali przez 6 dni ziemniaki z pól PGR Motarzyno.

Uczniowie klas I-IV, nie uczestniczący w wykopkach, uczęszczają na zajęcia wychowawcze. W programie zajęć uwzględniono prace społecznie użyteczne, wycieczki do zakładów pracy, porządkowanie miejsc pamięci narodowej, zawody i ćwiczenia sportowe. (mk)

„Kablospzęd”

zdobywa rynki zagraniczne

CZŁUCHÓW. Po sukcesach na tegorocznych Międzynarodowych Targach Technicznych w Poznaniu pieczę emaliarskie produkowane przez „Kablospzęd” wzbudza duże zainteresowanie tym razem na targach międzynarodowych w Jugosławii — „Zagrzeb 75”. Od jakiegoś czasu na świecie zapotrzebowanie na te urządzenia wzrasta. „Kablospzęd” jest jedynym producentem tych pieców w Polsce i drugim, obok Węgier w RWPG.

W tych dniach w „Kablospzędzie” goszczą przedstawiciele z czeskosłowackiej firmy „Strolexport” w Pradze. Bada oni prowadzić próby techniczne i inne urządzenia produkowanego przez „Kablospzęd” krawarki. Jeżeli próby dadzą pozytywny wynik, „Kablospzęd” spodziewa się poważnych zamówień. „Strolexport” będzie kolejnym nowym kontrahentem „Kablospzędu”. (ma)

W KRÓTKIM SKRÓCIE

SZKOLNE KOLA TPRR ROZPOCZYNAJĄ DZIAŁALNOŚĆ

29 bm., tj. dzisiaj w Domu Kultury w Koliszu Pomorskim, o godzinie 13.30, odbędzie się wojewódzka inauguracja działalności szkolnych kół Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej w roku szkolnym 1975/76.

DOM KULTURY ZAPRASZA

KOŁOBRZEG. W ostatnim czasie baza lokalowa Domu Kultury znacznie się powiększyła. Dzięki temu młodzież i dorośli będą mogli rozwijać swoje zainteresowania w wielu sekcjach.

Dom Kultury ogłasza zapisy do ogniska plastycznego (dzieci od 7-14 lat), ogniska językowego (francuski) — dzieci w wieku 9-12 lat.

Ponadto działać będzie sekcja małych form scenicznych oraz teatr lalki i aktora. Do obu tych sekcji przyjmowane jest młodzież od lat 13 oraz dorośli. Zapisy przyjmowane są w ratuszu, w pok. nr 10, od godz. 8 do 18. (kar)

MYŚL RACJONALIZATORSKA W „UZDROWISKU”

KOŁOBRZEG. W PP „Uzdrowisko” w bieżącym roku zgłoszono 22 projekty racjonalizatorskie z których 18 zakupiono i wdrożono do produkcji. Większość z pomysłów racjonalizatorskich zostało opracowanych na potrzeby rozlewni wód mineralnych. Za najciekawsze i najwartościowsze należy uznać trzy, mianowicie: automat do napełniania myjni butelkami, stół automatyczny do odbierania butelek z myjni oraz etykietażkę. Dzięki zastosowaniu tych pomysłów praca stała się bezpieczniejsza a także bardziej wydajna.

Za wykonanie automatu do napełniania myjni butelkami, twórcy pomysłu Waldemar Braniewski oraz Wiesław Robaczyński otrzymali pierwszą nagrodę w wysokości 3 tys. złotych w konkursie organizowanym przez NOT. Waldemar Braniewski podczas trzynastu lat pracy opracował kilkadziesiąt pomysłów, z których znakomita większość wdrożona została do produkcji.

PP „Uzdrowisko” Kołobrzeg od dłuższego czasu utrzymuje kontakty z Wojewódzkim Klubem Techniki i Racjonalizacji w Koszalinie. Dzięki tej współpracy pomysły są szybciej opiniowane a zatem szybciej wdrażane do produkcji. (kar)

„DOM CHLEBA” W ŚLĄSKU

ŚLĄSK. Zapewne sama nazwa może być dyskusyjna, ale przyjęła się w kraju. W Słupsku też powstanie „Dom chleba”, czyli Sklep piekarniczy. Otwiera go kierownictwo WSS w listopadzie br. Sklep powstanie przy ul. Starzyńskiego, róg Tuwima, w miejscu obecnego obuwniczego.

Handlowcy obiecują, że „Dom chleba” usprawni obsługę klienta. Przewiduje się znaczne powiększenie asortymentu pieczywa. Oprócz chleba w kilku gatunkach, będzie pieczywo pszenne zwykłe i wyborowe, półciężkie — razem 22 asortymenty. Sklep będzie czynny w godzinach od 6 do 20. Po otwarciu tego sklepu zostanie zlikwidowane stoisko piekarnicze w supermarkecie. (mef)

P.s. Cieszy, że handlowcy szukają dróg sprawniejszej obsługi, ale tego rodzaju sklep musi handlować rzeczywiście dobrym towarem. Może nowy sklep wpłynie na poprawę jakości pieczywa? Oby!

(az)

Wręczenie nagród miasta Słupska

ŚLĄSK. W sali ratusza odbyło się wręczenie dorocznych nagród miasta Słupska. W tym roku otrzymali je: Mieczysław Jaroszewicz, Bronon Ochabowski, Jerzy Palczyński, Bogdan Rogalski, Helena Stepien, Włodzimierz Smal i Tadeusz Szoldra.

Prezydent Stanisław Lasak wręczając laureatom na grody powiedział:

— Jesteście inspiratorami, organizatorami i realizatorami wielu przedsięwzięć w dziedzinach: społecznej, dydaktycznej, politycznej, oświatowej, kulturalnej. Nasze miasto zawdzięcza wam wiele. Przyznana nagroda jest moralną zapłatą za wasz trud. Gratuluję serdecznie.

Rzeczywiście, wkład pracy społecznej tych ludzi dla miasta jest ogromny.

Przedstawmy ich.

Włodzimierz Smal, dyrektor Zakładu Energetycznego w Słupsku. 14 lat tu mieszka i pracuje, w tym 12 lat na dyrektorskim stanowisku. Jaki jest w pracy? Oto, jak określał swego dyrektora energetycy.

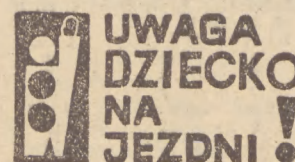
— Mocny człowiek. Konsekwentny, dotrzymujący słowa. Jeśli przyrzeknie i określi termin załatwienia, dotrzymuje słowa. Potrafi swą wiarę zaszczyć innym. Pamiętam czas prób technicznych elektrowni Żydowo, Spał

tam, do domu nie zaglądał. A przecież nasz dyrektor jest domatorem. Wiele z projektów powstało przy biurku stojącym w jego pokoju.

— Nigdy nie podnosi głosu a przecież potrafi budzić respekt. Sam wymaga od siebie ale też konsekwentnie egzekwuje od innych. Wszędzie zajrzy, dogladnie.

— Jest szczególnie czuły na sprawy miasta Słupska na leży do miast dobrze i gustownie oświetlonych. Jest w tym jego zasługa. Wymyślnie lampiony uliczne, pajaki, luki są przez niego projektowane.

Tak określają dyrektora energetycy. Lubią go i poważają. (mef)



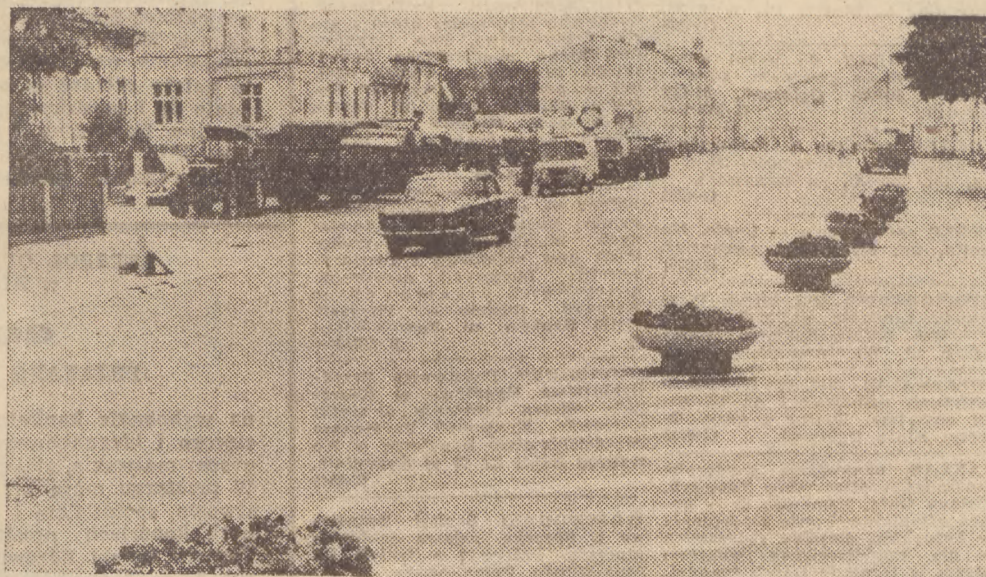
Kto na tym traci?

DRAWSKO. Na pytanie, co buduje spółdzielnia „Świt”, dyrektor Magdalena Sipurzyńska pokazuje z okna budynek, którego budowa trwa już ponad dwa lata.

— Nareszcie PBRol. kończy „Sierotkę”. Skąd się wzięła nazwa? Nazwałam tak ten budynek, gdyż jest to jedyny budynek planowy, jaki udało nam się zrealizować w ciągu ostatnich lat. Jest on wznoszony pod patronatem ZMS. 60 proc. mieszkań przeznaczaliśmy dla wykonawcy, pozostałe 40 proc. zostaną przydzielone zażemowcom. „Sierotka” zostanie oddana do użytku w grudniu. Mam duże kłopoty z realizacją osiedla Toruńska. Walek Przedsiębiorstwo Budowlane miało przerobić w tym roku 1 mln 800 tys. zł. do tej pory przerobiono zaledwie 700 tys. zł. Niepokoi nas bardzo słaby postęp prac.

Zapotrzebowanie na mieszkania spółdzielcze w Drawsku stale wzrasta. Obecnie mamy już 999 kandydatów i członków Tysięczny otrzyma od nas jedynie kwiatek i nieokreślony bliżej termin, w którym wprowadzi się do mieszkań. A właśnie osiedle Toruńska ma w ciągu przyszłej pięcioletki zaspokoić potrzeby mieszkaniowe Drawska. Poza tym, dodatkowym zmartwieniem jest brak koordynacji naszych poczynań i Urzędu Miasta. Ubiegaliśmy się o budowę dużej kotłowni, która ogrzałaby 800 mieszkań. Tymczasem kosztem tak potrzebnej zarówno nam jak i miastu inwestycji budowana jest prawie w centrum Drawska mała kotłownia — mówi dyrektor.

Ludzie niezależnie od faktu, że zapisali się do spółdzielni, składają podania o przydział mieszkań z puli Urzędu Miejskiego. Miasto stale coś remontuje i to od podłóg. Rezultat: spółdzielcy otrzymują mieszkania z przydziału, wycofują się ze „Świtu”. Brak współdziałania odbija się na całej gospodarce mieszkaniowej Drawska. Taka sytuacja powoduje wzrost pretensji i rozgoryczenia. Wzrasta tu ludzie tzw. obrotni, ale przegrzywa i miasto i spółdzielnia. Spółdzielnia mogłaby wykupić domy wielorodzinne i remontować je, miasto zaś pieniądze które przeznacza na remonty kapitałowe, mogłoby zainwestować w inny sposób. Trzeba jednak wzajemnego porozumienia, umiejętności patrzenia perspektywnie, aby w jak najkrótszym czasie poprawić sytuację mieszkaniową w Drawsku. Jeżeli zaś nadal będzie praktykowana zasada: my sobie, oni sobie, ludzie w Drawsku będą coraz dłużej czekać na dach nad głową. (am)



SWIDWIN. Przed kilkoma tygodniami w mieście tym dokonano „rewolucji komunikacyjnej”. Zmieniono kierunek ruchu na głównych ulicach przelotowych, co przyniosło wiele usprawnień komunikacji ułatwienie przejazdów przez miasto. Jak wynika z opinii kierowców, ta nowa organizacja ruchu kołowego jest lepsza od poprzedniej.

Na zdjęciu: fragment ul. 3 Marca, która obecnie jest główną arterią przelotową w kierunku na Kołobrzeg i Białogard.

Fot. J. Patan

OCHOTNICZY HUFIEC PRACY

przy
PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w KOSZALINIE
ul. Mieszka I nr 32,
tel. 262-14

ogłasza
dodatkowe zapisy

młodzieży w wieku od 16-18 lat

W CELU PRZYGOTOWANIA DO ZAWODU:

- MURARZ - TYNKARZ
- BETONIARZ - ZBROJARZ
- BLACHARZ - DEKARZ

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE oraz informacji udziela dział
spraw pracowniczych.

K-2425-0

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi
w KOSZALINIEpodaje terminarz spędów
na październik, listopad, grudzień 1975 r.

NA NIŻEJ WYMIENIONE ZWIERZĘTA:

- jałowki użytkowe o cielności powyżej 7 miesięcy i wybitnych walorach hodowlanych
- cielęta - cieliczki od 140 kg wzwyż
- byczki od 80-270 kg

MATERIAŁ ŻENSKI musi być badany dwukrotnie w kierunku gruźlicy.

BADANIE z akcji powszechnej nie będzie honorowane.
PRZY ZAKUPIE jałowic i cieliczek wymaga się świadectwo miejsca pochodzenia, świadectwo pokrycia matki i świadectwo badań lekarskich. Natomiast przy zakupie byczków wymagane są: świadectwo miejsca pochodzenia i świadectwo pokrycia matki.

ZAKUP JAŁÓWEK cielnich i cieliczek odbywać się będzie wyłącznie pod zalecenia zakupu

NA NIŻEJ wymienionych spędach będziemy także kupować konie rzeźne eksportowe po atrakcyjnych cenach.

PONIZEJ PODAJEMY TERMINARZ SPĘDÓW:

Miejscowość	godz.	Październik	Listopad	Grudzień
BIAŁOGARD	9	1, 15	5 i 19	3
KARLINO	9	1	5	3
KŁOS	9	2, 9 i 23	6, 13, 20	4, 11, 18
DARŁOWO	9	10, 17, 24	14, 21, 28	5, 12, 19
BEDZINO	9	6 i 20	10 i 24	1 i 15
KOŁOBRZEG	9	6	10	1
GOŚCINO	9	7	4	2
RYMAN	9	7	4	2
BIESIEKIERZ	9	8 i 22	12 i 26	10 i 17
ŚWIDWIN	9	8	13	11
BORKOWICE	9	10	14 i 28	12
USTRONIE	9	10	14	12
WYSZEWO	9	14	11	16
WIEKOWO	9	15 i 29	12, 26	17
ŚWIESZYNO	9	16	20	18
LEKOWO	9	16	18	9
ŚLAWOBORZE	9	21	25	16
POMIANOWO	9	21	25	16
MAŁECHOWO	9	14, 24	21	19
BUGNO	9	w każdy wtorek	tygodnia	
SILNOWO	9	14, 31	14, 25	2, 19
GRZMIĄCA	9	8, 31	14, 26	10, 19
BARWICA	9	14, 28	11, 25	2, 16
CZAPLINEK	9	1, 15	5, 19	3, 17
WIERZCHOWO	9	14	11	1
ZŁOCIENIEC	9	30	20	18
OSTROWICE	9	30	20	18
DRAWSKO	10	15	12	17
KALISZ	10	15	12	17
POLCZYN	9	30	20	18
BOBOLICE	9	13	15	17
BIAŁY BÓR	9	30	20	18
POLANÓW	9	13	10	1
TYCHOWO	9	14	13	16
BOROWY MŁYN	10	10	18	12
BORZYTUCHOM	10	27	17	16
BUDOWO	10	20	24	—
BYTÓW	10	24	28	17
CHARNOWO	10	każdy czwartek	tygodnia	
		z wyjątkiem 13 XI		
CZARNA DĄBRÓWKA	10	20	23	22
CZARNE	10	8	11	10
CEWICE	10	17	25	23
CZUCHÓW	10	7	4	9
DAMICA	10	9	27	11
DEBRZNO	10	7	4	9
DEBNICA KASZ.	10	2	6	4
DOBIESZEWO	10	21	21	—
GŁÓWNYCE	10	14	21	2
KOŁCZYŃSKO	10	2	6	4
KOCZAŁA	10	8	11	10
KONARZYN	11	10	18	12
KEPICE	10	14	21	2
LIPNICA	13	10	18	12
LUPAWA	10	1	5	—
MIASTKO	10	30	19	18
NACMIERZ	10	13	10	15
NOVA WIEŚ	10	17	25	19
OBJAZDA	10	3	7	5
PARCHOWO	10	28	13	16
POBOLICE	10	22	26	3
POGORZELICE	10	23	26	23
POSTOMINO	10	16	20	18
POTEGOWO	10	23	13	1
PRZECHELEWO	10	6	3	8
PRZECZENICA	10	6	3	8
ŚLAWNO	10	13	10	1
ŚLAWSKO	10	1, 15	5, 12	3
SMOŁDZINO	10	3	7	5
STUDZIENCE	10	24	12	17
TRZEBIELINO	10	31	19	19
WRZACA	10	9	13	11
TUCHOMIE	10	27	17	22
WRZEŚNICA	10	16	20	15

K-2636

TRZEBA GRAĆ ABY WYGRAĆ!

W loterii pieniężnej
„EXPRESS“
do wygrania

126 milionów zł!
LOS Y W KIOSKACH „RUCH“

K-287/B

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
w Słupsku, ul. Lipowa 1

zawiadamia

o zmianie godzin urzędowania

w Zarządzie Przedsiębiorstwa MZBM

oraz podległych ADM-ach, począwszy od 1 października 1975 r.

w środy i piątki od godz. 9 do 17
natomiast w pozostałe dni od godz. 7 do 15 a w soboty
od godz. 7 do 13

K-2593-0

DYREKCJA OKRĘGOWA DRÓG PUBLICZNYCH
w Koszalinie

zawiadamia

WSZYSTKICH UŻYTKOWNIKÓW DRÓG

że z dniem 1 października 1975 r.

w związku z budową wiaduktu

zostanie zamknięty dla ruchu kołowego
przejazd kolejowy
na ul. Kołobrzeskiej w Białogardzie

OBJAZD ZOSTANIE zapewniony obwodnicą Białogardu
łązącą drogi wylotowe z miasta w kierunku KOŁOBRZEGU
i KOSZALINA oraz ulicami miasta BIAŁOGARD, które
zostaną oznakowane drogowymi z podaniem
kierunków:

PIŁA, KOSZALIN, KOŁOBRZEG i ŚWIDWIN

PRZEJAZD KOLEJOWY na ulicy Kołobrzeskiej zostanie
zwiększony do 2,0 m i będzie otwarty wyłącznie dla ruchu
pieszego.

K-2629-0

FIATA 125p 1300, rok prod. 1968,
bardzo dobrze utrzymany — sprze-
dam. Koszalin, tel. 272-82, od
godz. 16-20. G-6262

WARSZAWĘ M-20, nie na cho-
dzie — sprzedam. Siemysł k/Ko-
łobrzegu Baliga. G-6264

SYRENE 105, na gwarancji —
sprzedam. Kazimierz Cwirko, Mie-
lenko 5 gmina Mieleno, tel. Mie-
leno 338, od godz. 7-15. G-6266

TRABANTA 601 — sprzedam. Ko-
szalin, ul. Zwycięstwa 177/2, po
godz. 16. G-6241

SKODĘ de luxe — sprzedam. Ko-
szalin, tel. 226-99, w godz. 10-15
Rychłowski. G-6289

NYSE towos 521, stan bardzo do-
bry — sprzedam. Cena 125.000 zł.
Dziubański. 78-400 Szczecinek, ul.
Kopernika 31/12. Gp-6237-0

NYSE, stan dobry — sprzedam.
Słupsk, ul. Władysława IV 13/10,
tel. 81-01. G-6269

MEBLE różnego wyboru tanio
sprzedam. Koszalin, Mieszka I 53
(stolarnia). G-6242

FUTERKO dziecięce z królików
(na 2-3 lata) — sprzedam oraz
kupię biurko. Koszalin tel. 225-74,
od godz. 17. G-6267

KOZUCH damski — sprzedam.
Koszalin, L. Staffa. 1/8, w godz.
18-20. G-6268

NAPĘNIARKE do naboju auto-
macyjnych — sprzedam. Oferty:
„2632” Biuro Ogłoszeń. 80-958
Gdańsk. K-281/B-0

COCKER spaniela z rodowodem
— sprzedam. Wiadomości: Kosza-
lin, tel. 302-87, po szesnastej. G-6263

CEGLE rozbiórkową — kupię. Ko-
szalin, tel. 320-93, po szesnastej. G-6261

KOMFORTOWE M-2 blisko War-
szawy, zamienię na M-3 w Ko-
łobrzegu, Teresa Furman, Koło-
brzeg, ul. Wylotowa 18. G-6249

MIESZKANIE M-3 w Koszalinie
instytucji państwowej na 1,5 ro-
ku wynajme. Płatne z górą. Of-
erty: Biuro Ogłoszeń. G-6255

ZAKŁAD odnawiania garderoby
skórzanej — Mieczysław Tomczyk,
Zielona Góra, Zamkowa 25 — po-
leca usług w zakresie czyszczenia
— kożuchów, płaszczy skórzanych
— dla zamiejscowych wysyłam
pocztą w terminie trzech tygodni.
K-280/B-0

SZYBY do samochodów zagra-
nicznych, hartowane (drobnoro-
zyskowe), panoramiczne, poleca
„SECUMIT” Warszawa, Sufle-
ska 6, tel. 10-95-12. K-273/B-0

POGOTOWIE telewizyjne. Mało-
grosz. Słupsk tel. 58-64. G-5661-0

POSZUKUJE opiekunki do ma-
łego dziecka. Kołobrzeg, ul. Wy-
łotowa 18. G-6250

POTRZEBNA opiekunka do do-
rosłej (dochoząca). Koszalin, tel.
313-25, po godz. 16. G-6251

HYDRAULIKA, ślusarzy ogólnych,
spawacza oraz uczniów przyjmę
od zaraz. Warunki pracy i płacy
dobre. Zgłoszenia: Kołobrzeg, tel.
21-28, po godz. 16, Konstanty Pal-
mowski. G-6153-0

ZATRUDNIĘ spawacza z upra-
wnieniami oraz uczniów przyjmę
nim stażem pracy. Józef Soja,
Kołobrzeg, ul. Wierzbowa 3, tel.
39-40, po godz. 18. Gp-6248-0

NACZELNA Organizacja Tech-
niczna w Koszalinie, ul. Jana z
Kolna 38 przyjmuje podania na
kursy przygotowawcze wg stare-
go i nowego programu (matema-
tyka i fizyka), kresleń technicz-
nych oraz języka angielskiego i
niemieckiego (dla początkujących
i zaawansowanych) z wykorzysta-
niem laboratorium do nauczania
języków obcych. Kursy rozpocz-
nią się w październiku. K-2641-0

ZAPISY na kursy radiowo-tele-
wizyjne, spawalnictwa, mehani-
ki samochodowej, elektromonter-
skie, kreslarskie, kosmetyczne,
kucharsko-kelnerskie, kroju i szy-
cia, dziewiarstwa, bhp, języków:
rosyjskiego, niemieckiego, angiel-
skiego, utrwalania wiedzy ogól-
nej — przyjmuję „Oświata” Ko-
szalin, Jana z Kolna 10, telefon
250-35 oraz Ośrodek Kursowy
Słupsk, Starzyńskiego 6, Szkoła
Podstawowa nr 6, pokój 3, tel.
46-66, godz. 8-15. K-2529-0

WPISY na zaoczne (koresponden-
cyjne) kursy kresleń budowl-
nych instalacyjnych, maszyno-
wych oraz kalkulacji i kosztory-
sowania. Inwestycji przyjmuję,
szczegółowych pismach w in-
formacji udziela — „Wiedza”
31-139 Kraków ul. Spasowskiego
8. K-263/B-0

„KONSUMY” Państwowe Przed-
siębiorstwo Handlowe w Kosza-
linie zgłasza zgłoszenie pieczęci
o treści: „Konsumy” Państwowe
Przedsiębiorstwo Handlowe w Ko-
szalinie Bufet nr 18 w Koszalinie.
K-2640

WOJEWÓDZKI Szpital Zespoło-
ny w Słupsku zgłasza zgłoszenie
pieczęci imiennej o treści: Bo-
żena-Wanda Żołądowska, lekarz
dentysta, Gardna Wielka, ul. Ko-
ściuszki 24. G-6247

SAMOTNI Duży wybór ofert po-
siada Biuro Matrimonialne „We-
sta” 70-952 Szczecin, skr. poczt-
owa 672. K-18/B-0

CECH RZEMIOSŁ RÓŻNYCH
w Słupsku

zawiadamia

Członków-Rzemieślników

że od 20-29 września 1975 r.

przyjmuje zamówienia

na koks niezbędny do działalności
rzemieślniczej w 1976 r.

PROSIMY o terminowe zgłaszanie się, ponieważ po upły-
wie terminu Cech zamówień nie będzie przyjmować.
K-2589-0

ZAKŁADY USŁUGOWO-WYTWÓRCZE
PRZEMYSŁU TERENOWEGO

PAWILON „KARINA“

Słupsk, plac Dąbrowskiego nr 6

świadczy usługi w zakresie:

- KRAWIECTWA MIAROWEGO DAMSKIEGO
- DZIEWIARSTWA
- CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA ODZIEŻY

PAWILON CZYNNY codziennie, w godz. 10-17
w soboty w godz. 10-15. K-2555-0

DYREKCJA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
im. STEFANA ŻEROMSKIEGO W DARŁOWIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na rozbudowę sali gimnastycznej z materiałów wła-
snych lub częściowo powierzonych. Termin rozpoczęcia
robót 20 października 1975 roku. Wartość kosztoryso-
wa 3.600 tys. złotych. Dokumentacja projektowo-
kosztorysowa do wglądu pod ww. adresem, w godz.
od 9 do 13. Oferty w zalakowanych kopertach nale-
ży składać pod adresem: Liceum Ogólnokształcące im.
Stefana Żeromskiego 76-150 Darłowo, ul. Chopina nr 4.
Otwarcie ofert nastąpi 1 października 1975 r. o godz.
10 w gabinecie dyrektora szkoły. Do przetargu zapra-
szamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i za-
kłady prywatne, posiadające uprawnienia budowlane.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unie-
ważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2609

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
w SŁUPSKU, ul. JARACZA 28

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowo-terenowego marki
robur typ LO 1800 A, nr silnika 3217, nr podwozia
3729. Cena wywoławcza 56.100,— zł. Przetarg odbę-
dzie się 9 października 75 r. o godz. 10, w biurze
Spółdzielni, ul. Jaracza 28, wejście od ulicy Wałowej.
Wymieniony samochód można oglądać codziennie, od
godziny 9 do 12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej należy wpłacić do kasy Wiełobranżowej
Spółdzielni Inwalidów, najpóźniej w przeddzień prze-
targu do godziny 12. Zastrzegamy sobie prawo zmian
do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2610

URZĄD MIEJSKI w KARLINIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na pobudowanie pawilonu i łącznika do sali gimnas-
tycznej przy Gminnej Szkole Zbiorczej w Karlinie.
W zakres robót wchodzi prace murarskie, elektrycz-
ne, centralnego ogrzewania, malarskie. Dokumentacja
projektowo-kosztorysowa do wglądu w Urzędzie Mie-
jskim w Karlinie. W przetargu mogą brać udział przed-
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Of-
erty należy składać w zalakowanych kopertach, w ter-
minie do 7 października 1975 r., w Urzędzie Miejskim
Karlin. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 9 paździer-
nika 1975 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferentów
i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2611

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ
w BIAŁOGARDZIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie kapitalnego remontu oddziałów: dzie-
cięcego i bieżunkowego. W zakres remontu wchodzi
prace: malarskie, stolarskie, ślusarskie, posadzkarskie.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowa-
nych kopertach prosimy składać w sekretariacie
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Białogardzie, ul. Lwowa
3, do 2 października 1975 r. Otwarcie ofert na-
stąpi 6 października 1975 r., o godz. 9. Zastrzegamy
sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn. K-2637

W KOSZALINIE

Gwardia — Górnik Zabrze
w 1/8 Piłkarskiego PP

W piątek, na posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN dokonano losowania rozgrywek o Piłkarski Puchar Polski. W 1/8 finału uczestniczy również koszalińska Gwardia. Koszalinianie wylosowali drużynę wielokrotnego mistrza Polski — Górnika Zabrze. Zgodnie z regulaminem mecz odbędzie się w Koszalinie. Ostateczny termin meczu upływa 7 grudnia. Tak więc sympatycy piłkarstwa ujrzą w Koszalinie drużynę Szarmacha, Szoltyśy, Fischera, Gzila i Kurzei.

A oto zestawienie par 1/8 finału PP (na pierwszym miejscu gospodarze spotkania):

Gwardia Koszalin — Górnik Zabrze
GKS Jastrzębie — Legia W-wa
Wiśniarz Łódź — Stal Mielec
Stoczniolec Gdańsk — ŁKS
Odra Opole — Zagłębie Sosnowiec
Gwardia W-wa — Stal Rzeszów
Zagłębie Wałbrzych — Polonia Bytom
Arka Gdynia — Śląsk Wrocław

Przed meczem
Muhammad Ali —
Frazier

5-godzinny forsowny trening przeprowadził wczoraj w Manili Muhammad Ali, który w nocy z wtorku na 8000 bronić będzie tytułu mistrza świata zawodowców w kategorii wazzechwag, w pojedynku z Joe Frazierem.

„Najchmistrz po pierwszym moim ciociu, który dojdzie do celu Frazier powinien znaleźć się na deskach” — oświadczył 33-letni czarnoskóry mistrz świata. Od trzeciej rundy Frazier musi być w opiekany stanie.

Oficjalne ważenie przyniosło następujący rezultat: Muhammad Ali jest cięższy od swego rywala o przeszło 4 kg. Waga Ali 101,82 kg, waga Fraziera 97,750 kg.

Jancarz żużlowym
mistrzem Polski

Ponad 30 tysięcy widzów obserwowało wczoraj w Częstochowie finał XXVII Indywidualnych Mistrzostw Polski na żużlu. Finał wygrał zawodnik gorzowskiej Stali — Edward Jancarz. Pierwszym wicemistrzem kraju został Marek Cieślak z Włókniarza Częstochowa a drugim — Paweł Waloszek ze Śląska Świętochłowice. Bardzo słabo jeździł ubiegłoroczny mistrz Polski, Zenon Plech, który osiągnął tylko 7 pkt i zajął 9 miejsce. Jancarz zdobył maksymalną ilość punktów.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Zwycięzcą 25. wyścigu kolarskiego dookoła Bułgarii został reprezentant Polski — Janusz Kowalski. Drugie miejsce zajął Aleksander Gusiatnikow (ZSRR), a trzecie Edward Barcik (Polska).

W SKRÓCIE

W KANADZIE rozpoczął się przedolimpijski turniej piłkarski, w którym biorą udział reprezentacje Danii, Japonii, Polski, USA, ZSRR oraz zespoły gospodarzy. W pierwszym swym meczu w turnieju Polacy wyko pokonali w Quebec drużynę USA 3:0, natomiast ZSRR wygrał z Japonią 2:1.

17-LETNIA Kanadyjka Heather Kemkaren zdobyła Puchar Wiedni w solowej jeździe figurowej na łyżwach. Sukces odniosła młoda polska łyżwiarka — Grażyna Budek z Naprzodu Janów, która w silnej konkurencji uplasowała się na piątym miejscu.

W PRADZE odbył się rewanżowy mecz hokejowy po-

CSRS — SZWECJA
W FINALE
PUCHARU DAVISA

Olbrymą niespodziankę sprawili sympatycy tenisa w Czechosłowacji ich ulubieńcy, wygrywając w półfinale Pucharu Davisa z fa woryzowaną Australią. Kodes i jego koledzy byli doskonale przygotowani do tego ważnego meczu i zapewnili sobie udział w finale, prowadząc z Australijczykami 3:1. A oto krótka historia spotkania.

W pierwszym pojedynku Kodes zwyciężył Aleksandra jednak największe zainteresowanie wywołał pojedynek Hrebca z Rochem. Doskonale usposobiony Czechosłowak po przegraniu dwóch pierwszych setów, zwyciężył w trzech następnych i Czechosłowacja objęła prowadzenie 2:1.

Manewr taktyczny Czechosłowaków, którzy wystawili w deblu parę Pala — Zednik, opłacił się w pełni. Wprawdzie deblisty CSRS przegrali z parą Aleksander — Dent, ale wczoraj wypo-

czyli Kodes zwyciężył bez trudu Roche'a 6:3, 6:1, 6:3. Tym samym Czechosłowacy objęli prowadzenie 3:1 i w finale spotkają się z drużyną Szwecji.

W powojennej historii Pucharu Davisa jest to pierwszy przypadek, gdzie w finale spotkają się dwie europejskie drużyny.

POLSKA — NRD 2:1

Po piątkowym zwycięstwie piłkarskiej reprezentacji Polski juniorów z młodzieżową reprezentacją NRD w Toruniu, wczoraj biało-czerwoni rozegrali rewanżowe spotkanie w Świecie. Ponownie zwyciężyli Polacy, tym razem 2:1 (1:0). Obie bramki strzelił (w 23 i 55 min.) Szostak z poznańskiego Lecha. Bramkę dla NRD ustrzelił w 74 min. — Trocha. Widzów ok. 1,5 tys.

PIŁKA RĘCZNA

Gwardia umacnia pozycję lidera

W dalszym ciągu trwa dobra passa piłkarzy ręcznych koszalińskiej Gwardii, którzy ubiegają się o awans do II ligi. W minioną sobotę i niedzielę na własnym boisku pokonali zdecydowanie swych rywali. Podopieczni trenera Leszka Jobdy, w pierwszym meczu zwyciężyli Gopanię Inowrocław 30:13, a w dniu wczorajszym Błękitnych Kruślewice (woj. bydgoskie) 25:15.

Po tych zwycięstwach Gwardia Koszalin zdecydo-

wanie prowadzi w rozgrywkach o wejście do II ligi ze stratą tylko jednego punktu.

W drugim meczu rozegranym wczoraj w Koszalinie piłkarski ręczny SZS AZS Koszalin pokonał zdecydowanie Ostrovię Ostrow Wlkp 21:16. Po tym spotkaniu koszalinianki znajdują się w ścisłej czołówce w rozgrywkach o wejście do II ligi w piłce ręcznej kobiet.

(Jot-es)

W ekstraklasie
szczypiornistek

Piłkarski ekstraklasie rozegrały kolejną rundę spotkań mistrzowskich. A oto wyniki: AKS Chorzów — Skra W-wa 18:12, Sośnica Gliwice — Cracovia 15:10, Start Gdańsk — SZS AZS Katowice 15:10, Pogoń Szczecin — Ruch Chorzów 13:17, Sośnica Gliwice — Skra W-wa 16:17, Pogoń Szczecin — AZS Katowice 14:11, Start Gdańsk — Ruch Chorzów 9:22, Otmęć Krapkowice — SZS AZS Wrocław 15:21, AKS Chorzów — Cracovia 12:14.

między reprezentacją CSRS i za wodową drużyną kanadyjską — Winnipeg Jets. Triumfowali ponownie gospodarze 3:1 (1:0, 2:1, 0:0). Bramki uzyskali: dla CSRS — B. Stestny, Hlinka i Koeha, dla Winnipeg — Hedberg. Poprzedni mecz Czechosłowacy wygrali 6:1.

W SCHWERINIE i Frankfurcie wystąpili piłkarze ręczni pierwszoligowej Anilany Łódź. Zremisowali oni z zespołem Post Schwerin 13:13 (8:3) i przegrali z drużyną Vorwaerts Frankfurt nad Odrą 20:21 (14:12).

W HELSINKACH piłkarska reprezentacja Włoch (do lat 23) pokonała rówieśników z Finlandii 3:2 (1:2) i zagrała szesnaste zwycięstwa w piątym grupie eliminacyjnej młodzieżowych mistrzostw Europy.

Wiosną rozegrała decydujący pojedynek z Holendrami na własnym terenie 23 listopada.

NA II-LIGOWYM FRONCIE

Była to bez przesady kolejka niespodzianek i klęsk faworytów w grupie północnej. Z pierwszej czwórki prowadzących w tabeli tej grupy drużyn, żadna z nich nie zdobyła kompletu punktów. Szlagierem numer jeden jest bez wątpienia remis Lechii z Avią Świdnik. Lechici na własnym boisku nie zdołali strzelić bramki mimo że mieli taką szansę jak rzut karny. Niefortunnym egzekutorem był Krawczyk, który strzelił poście w ręce bramkarza Mikulicza. Lechia zachowała prowadzenie w tabeli, ale straciła pierwszy punkt, i to w dość nieoczekiwany sposób.

Rozegrał lubelski Motor, Lublinianie ponieśli porażkę z nisko notowaną Stalą Stocznia i nie potwierdzili formy z poprzednich meczów.

O porażce Gwardii piszemy poniżej. Gwardziści stracili swoją pozycję w tabeli i zajmują obecnie piąte miejsce. Wyprowadzają ich drużyny Lechii, Bałtyku (po wysokim

zwycięstwie nad zdecydowanym outsiderem — Dębem), Arki i Zagłębia. Zwycięstwo formy zaszyfrowali wałbrzysianie, którzy nie dali szans Stoczniole. Remis Arki w Białymstoku i porażka Ursusa z warszawską Polonią, dopełniają miary gorczy czołowych drużyn północnej grupy drugiego frontu.

Wczorajsza kolejka w grupie północnej charakteryzowała się jeszcze zbyt dużą ilością „żółtych kartek”. Otrzymywali je znani zawodnicy (m. in. Zb. Kupcewicz i Kwiatkowski z Arki czy Maciejewski ze Stali Stocznia). Są to niepokojące sygnały.

W grupie południowej „planowe” zwycięstwa odniosła prowadząca trójka. Odra zdecydowanie zwyciężyła Uranie, bielski BKS odniósł cenne zwycięstwo na wyjeździe z AKS Niwka, a Piast pokonał Koronę. Chyba właśnie w tej trójce należy upatrywać kandydatów na końcowy awans.

(f-b)

ZAWISZA — GWARDIA 3:0

Przykrą niespodzianką sprawili swoim sympatykom piłkarze Gwardii. W wyjazdowym meczu ulegli oni bydgoskiemu Zawiszy 0:3, do przerwy 0:0. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Stypulkowski (52 min.), Miłoszewicz (75 min.) i Czerwiński (88 min.).

Zespół Gwardii wystąpił w składzie: Szygenda — Rudnicki, Pluskota, Klasa, Szpakowski, Kowalczyk (od 46 min. Dziedzic a od 75 min. Nowicki), Mila, Makowski, Delega, Gilewski, Palka. Żółtą kartkę otrzymał Mila.

Koszalinianie rozpoczęli spotkanie ze sprzyjającym wiatrem. Przez pierwszy kwadrans nadawali oni ton grze. Jednak z upływem czasu inicjatywę przejęli wojskowi, którzy wyłączyli z gry najgroźniejszych strzelców — Palkę i Gilewskiego. Obaj ci zawodnicy mieli do skonałe okazje do zdobycia bramek. W 35 min. Palka zaprzepaścił niemal 100-procentową sytuację, a w 5 minut później Delega również nie wykorzystał szansy zdobycia prowadzenia.

Po przerwie gospodarze zepchnęli całkowicie gwardziści do obrony. Już w 52 minucie po rzucie różnym egzekwowanym dosko-

nale przez Miłoszewicza, Szygenda wypuścił piłkę z rak i nadbiegający Stypulkowski bez trudu uzyskał prowadzenie. Nie zmieniło to obrazu gry. Gwardziści nadal bronili się i zbyt rzadko kontratakowali. Nie pomogli zmiany zawodników.

Taka taktyka nie mogła przynieść sukcesu. W końcowych minutach spotkania wojskowi uzyskali jeszcze dwie bramki ze strzałów Miłoszewicza i Czerwińskiego.

W zespole gospodarzy wyróżnić należy Brończyka, Czerwińskiego i Stypulkowskiego, a w Gwardii podobali się: Delega, Palka i Gilewski. (f-b)

Stones — 2,26
w skoku wzwyż

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Long Beach (USA), rekordzista świata w skoku wzwyż — Dwight Stones, zwyciężył w swej konkurencji wynikiem 2,26 m. Stones atakował trzykrotnie rekordową wysokość — 2,31 lecz bez powodzenia.

TOTO
LOTEK

I LOSOWANIE: 7, 13, 17, 21, 28, 33 dod. 18
II LOSOWANIE: 3, 9, 15, 35, 36, 38 dod. 23
Banderola: 656360

Wystartowali hokeiści



Hokeiści ekstraklas inaugurowali w sobotę rozgrywki o 40 tytuł mistrza Polski. Pierwszym liderem został ŁKS Łódź po wysokim zwycięstwie nad KTH Krynica (12:1). Drużyna wicemistrza Polski — Bałdon Katowice odniosła podobnie wysokie zwycięstwo w stolicy nad Legią (12:2), natomiast mistrz Polski — Podhale w pierwszym meczu zwyciężyło na swym lodowisku katowicki GKS 6:2.

Komplet wyników:
ŁKS — Łódź — KTH Krynica 12:1
Zagłębie Sosnowiec — GKS Tychy 3:2

Tabela:

ŁKS Łódź	2:0	12-1
Baldon Katowice	2:0	12-2
Podhale N. Targ	2:0	6-2
Polonia Byd.	2:0	5-4
Zagłębie Sosn.	2:0	3-2
GKS Tychy	0:2	2-3
Naprzód Janów	0:2	4-5
GKS Katowice	0:2	2-6
Legia W-wa	0:2	2-12
KTH Krynica	0:2	1-12

Rekord szybkości
w jeździe
motocyklem

Na słynnym Słonym Jeziorze w stanie Utah (USA) 36-letni Amerykanin, Don Vesco ustanowił absolutny rekord szybkości jazdy na motocyklu. Na japońskiej maszynie yamaha uzyskał szybkość 472,812 km/godz. Rezultat ten jest przeciętną z dwóch przejazdów. W pierwszym wyścigu Don Vesco miał szybkość 486,614 km/godz., a w drugim — 459 km/godz.

KLASA
REGIONOWA

Iskra — Gryf 1:3
Siawa — Gwardia II 2:5
Piast — Czarni 1:0
Bałtyk — Wielim 0:1
Darzów — Olimpia 0:0
MZKS Darłowo — Kotwica 2:3
Granit — Victoria 0:1

Darzów	11:3	11-5
Gryf	10:4	10-5
Iskra	9:5	14-6
Gwardia II	7:3	13-8
Kotwica	7:5	6-5
Olimpia	7:7	13-13
Wielim	7:7	9-11
Victoria	6:4	6-6
Bałtyk	6:8	6-7
Czarni	6:8	11-14
Siawa	6:8	15-20
Piast	6:8	4-10
Granit	3:11	7-7
MZKS Darłowo	3:11	7-16

II LIGA

Wisła — Śląsk 1:0
Legia — Górnik 1:3
Lech — GKS Tychy 0:1
Stal Mielec — Stal Rzeszów 1:0
Polonia — Ruch 0:1
Widzew — ROW 3:1
Zagłębie — Szombierki 2:0
Pogoń — ŁKS 1:0

Stal Mielec	14:4	18-7
Ruch	12:6	15-8
GKS Tychy	12:6	12-9
Wisła	12:6	8-5
Pogoń	10:8	13-13
ROW	10:8	10-10
Górnik	9:9	14-13
Legia	9:9	17-19
Polonia	8:10	11-11
Śląsk	8:10	8-8
Widzew	8:10	8-10
Lech	8:10	15-17
ŁKS	6:12	11-15
Szombierki	6:12	7-12
Stal Rzeszów	6:12	6-11
Zagłębie	6:12	8-13

II LIGA

GRUPA PÓŁNOCNA

Zawisza — Gwardia 3:0
Polonia — Ursus 1:0
Jagiellonia — Arka 1:1
Bałtyk — Dąb 4:0
Olimpia — Polonia Bdg. 2:0
Lechia — Avia 0:0
Motor — Stal Stocznia 0:1
Zagłębie Włb. — Stoczniolec 2:0

Lechia	11:1	9-2
Bałtyk	8:4	10-3
Arka	8:4	9-4
Zagłębie Włb.	7:5	7-4
GUARDIA	7:5	8-9
Ursus	6:6	10-4
Motor	6:6	4-3
Avia	6:6	2-2
Zawisza	6:6	5-6
Polonia W-wa	6:6	4-5
Stocznia	6:6	8-10
Olimpia	5:7	5-4
Polonia Bdg.	5:7	3-7
Jagiellonia	4:8	6-8
Stoczniolec	4:8	5-13
Dąb	1:11	2-13

GRUPA POŁUDNIOWA

Odra — Urania 4:1
AKS Niwka — BKS Bielsko 1:3
Piast — Korona 1:0
Zagłębie Lubin — GKS Katowice 1:2
Moto Jelcz — Małapanew 1:3
Siarka — Gwardia W-wa 0:0
Stal St. Wola — Wisłoka 0:0
Star — Sparta 0:0

Odra	10:2	11-2
Piast	9:3	6-3
BKS Bielsko	9:3	9-5
Małapanew	8:4	6-4
Wisłoka	7:5	7-5
Stal St. Wola	7:5	5-3
GKS Katowice	6:6	8-5
Star	6:6	7-5
Zagłębie Lubin	6:6	6-6
Moto Jelcz	5:7	7-9
Urania	5:7	6-8
Siarka	5:7	5-10
Gwardia W-wa	4:8	4-6
Sparta	4:8	3-7
Korona	3:9	4-9
AKS Niwka	2:10	4-11

SENSACJA NA STADIO OLIMPICO



WŁOCHY — FINLANDIA 0:0

Dobrze się stało, że nasza TV transmitowała sobotni mecz piłkarski pomiędzy Włochami i Finlandią. W przedmeczowych hroskopach spotkanie to miało przebiegać bez historii i jedyną niewiadomą miała być wysokość porażki Finów. A jednak właśnie oni stali się autorami sensacji, która praktycznie wyeliminowała Włochów z walki o pierwszeństwo w piątej grupie eliminacyjnej ME.

Remis 0:0 jest wielkim osiągnięciem Finów. Ale ci, którzy oglądali sobotni mecz, wiedzą, że „azzuri” mogli ten mecz przegrać. Finowie stworzyli pod bramką Zoffa wiele groźnych sytuacji i na dobrą sprawę mogli wygrać to spotkanie dwiema bramkami. Finowie dobrze rozgrywali piłkę w strefie środkowej, umiejętnie bronili się i groźnie kontratakowali.

Włosi rozegrali bardzo słabe spotkanie. Uparcie forsowali grę środkową, byli wolni, w ich poczynaniach nie widać było żadnego planu.

Trener Górski powiedział, że Włosi rozegrali słaby mecz, jednak za miesiąc, w Warszawie mogą być groźniejsi. Po prostu we Włoszech trwa jeszcze przerwa ligowa

i nie wszyscy piłkarze osiągnęli dobry poziom.

W drużynie Finów należy wyróżnić całą drużynę za ambicję i wolę walki. Jaśniejszymi punktami w drużynie Włoch byli tylko: Rocca, Pecci i Zoff.

BELGIA — NRD 1:2

Niespodzianką zakończył się również rozegrany w Brukseli mecz eliminacyjny w grupie VII pomiędzy Belgią i NRD. Prowadzący w tabeli Belgowie przegrali na własnym terenie z NRD 1:2 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Ducke w 51 min i Haefner w 70 min, dla pokonanych bramkę strzelił Puis w 61 min. Reprezentacja NRD po „wpadkach” z Islandią rozegrała dobre spotkanie i odniosła pierwsze zwycięstwo w eliminacjach. Po tym spotkaniu sytuacja w tabeli grupy VII przedstawia się następująco:

Belgia	7:3	6-3
NRD	5:5	6-6
Francja	4:4	6-4
Islandia	4:8	3-8

ZWYCIĘSTWO POLSKICH ŻUŻLOWCÓW

W towarzyskim meczu żużlowym w Lublinie młodzieżowa reprezentacja Polski pokonała drużynę NRD 45:33

Najwięcej punktów dla Polaków zdobyli: Berek i Studziński — po 12, a dla NRD — Detlaff — 12.

O WEJŚCIE DO II LIGI PIĘŚCIARSKIEJ

CZARNI — WIDZEW 10:10

Ogromne zainteresowanie wywołał w Słupsku mecz bokserski o wejście do drugiej ligi pomiędzy Widzewem Łódź a Czarnymi. Lider rozgrywek przybył do Słupska w swoim najsilniejszym składzie z olimpijczykami: Rożkiem i Reszpondkiem oraz kadrowiczami: Prochoniem, Parafianowiczem, Sobiechem i Filipakiem. Mecz miał bardzo zacięty przebieg a 2,5 tys. widzów przeżywało wielkie emocje. Walki w ringu prowadził Damski (Bydgoszcz) a na punkty: Czajkowski (Warszawa), Kajtun (Jelenia Góra) i Guz (Gdańsk). Oto wyniki walk:

W wadze muszej doszło do oczekiwanego pojedynku mistrza Polski i medalisty mistrzostw Europy, Rożka, z wicemistrzem

kraju — Misiakiem. Słupszczanin przez trzy rundy posiadał minimalną, ale wyraźną przewagę, odnosząc punktowe zwycięstwo (2:0). Do wielkiej niespodzianki doszło w wadze koguciej. Słupszczanin Kuczyński stoczył świetną walkę, wygrywając w drugiej rundzie na skutek przewagi z Parafianowiczem (4:0). W wadze piórkowej Wedziński miał za przeciwnika olimpijczyka Reszpondka. Wiosna br. w Łodzi słupszczanin był lepszy. We wczesnym rewanżu obaj pięściarze stoczyli świetną walkę. Przez trzy rundy trwała wymiana silnych ciosów, w której lepszym i tym razem okazał się Wedziński (6:0). W w. lekkiej przed trudnym zadaniem stanął Łoksztań. Prochoń to przebieg wielokrotny reprezentant barw narodowych. Walka miała dramatyczny przebieg. Obaj pięściarze huli hucali, a sędzia wie uwzględnił sprawiedliwy remis (7:7). W w. lekkopółśredniej debiutujący w drużynie Czarnych zawodnik Andrzej Sądziński — Warda, walczył zbyt pasywnie i przegrał stosunkiem

głosów 1:2 z Hafka (7:3). W wadze półśredniej zastępujący kontuzjowanego Golebiowskiego — Lis, po chaotycznej wymianie ciosów przegrał z rutynowanym Sobiechem. Po tej walce Czarni prowadzili już tylko 7:5. Na szczęście Kucyński wygrał z dysponującym bardzo silnym ciosem Janickim poprawiając stan meczu na 8:5 dla swojej drużyny. W wadze średniej przykry zawod sprawił Dragunowicz, który po słabej walce jedynie zremisował z Filipakiem (10:6). Werdykt ten przesądził o końcowym wyniku spotkania. W w. półciężkiej Gawryśki w pierwszym starcie został znokautowany przez Janickiego (10:8). W ostatniej walce dnia Janicki już w pierwszym starcie przegrał na skutek poddania przez sekundanta z Włazikiem.

W ten sposób pięściarze Czarnych w meczu z bardzo silnym zespołem lidera rozgrywek uzyskali szacowny wynik remisowy 10:10.

JERZY MARKO

GWARDIA — MZKS KNURÓW 11:9

Licznie zebrana w hali koszańskiej Gwardia publiczność po czterech walkach, zwątpiła w ostateczny sukces bokserów Gwardii, w meczu o wejście do II ligi bokserskiej z MZKS Knurów. Goście prowadzili już 6:0. Dopiero remis w najlepszej walce dnia pomiędzy Przygodą a Zuchlke w wadze lekkopółśredniej i następne zwycięstwa gwardzistów poprawiły nastroje kibiców. W cięższych kategoriach pięściarze Gwardii odnieśli komplet zwycięstw i wygrali mecz w stosunku 11:9.

Oto wyniki walk od muszej do ciężkiej (pięściarze Gwardii na pierwszym miejscu):

Kukielka przegrał w II rundzie na skutek przewagi Musialika; Zarczyńskiego w III starcie poddał sekundant Kowalczykowi; Drag przegrał

dwa do remisu z Ładą (pięściarz koszański sprawił duży zawód walcząc zbyt pasywnie w I rundzie); Byczyński uległ na punkty najlepszemu pięściarzowi gości, Tokarzowi; Przygoda zremisował z Zuchlke; Dominia kowski wygrał w I rundzie

na skutek przewagi z Żakiem; Zygartowski niespodziewanie zwyciężył dwa do remisu Matewskiego; Paździor pokonał po dobrej walce Mastalerza; Sobczyk na skutek przewagi w II rundzie pokonał Marudę; Jaroszewski w ostatniej walce meczu nie dał żadnych szans Ciałowiczowi, zwyciężając w I rundzie na skutek przewagi.

Walki w ringu prowadził p. Bogacz (Poznań), na punkty sędziowali Kukielka (Poznań), Brzeziński (Gdańsk) Babicki (Warszawa).

(Jotes)

NOWE WŁADZE POLSKIEGO BOKSU

W sobotę (27 bm.) odbyło się w Warszawie nadzwyczajne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Polskiego Związku Bokserskiego.

Na czele nowego, 15-osobowego zarządu stanął jako prezes wieloletni działacz sportowy plk WITOLD SIENKIEWICZ. Wiceprezesami zostali: spraw organizacyjnych — JACEK WALSIEWSKI, sportowych — STEFAN ADAMCZYK, a sędziowskich — ZBIGNIEW HOFMAN.

Jednym z głównych zadań nowych władz jest odpowiednie przygotowanie drużyny na Igrzyska Olimpijskie w Montrealu.

Kilkunastu dyskutantów, którzy zabierali głos, podkreślało m. in. konieczność uregulowania spraw trenerskich i sędziowskich, przeprowadzenia co 3 lata weryfikacji sędziów, organizowania co pół roku spotkań zarządu z przewodniczącymi wojewódzkich federacji, zagwarantowania większej uwagi na zagadnienia wychowawcze.

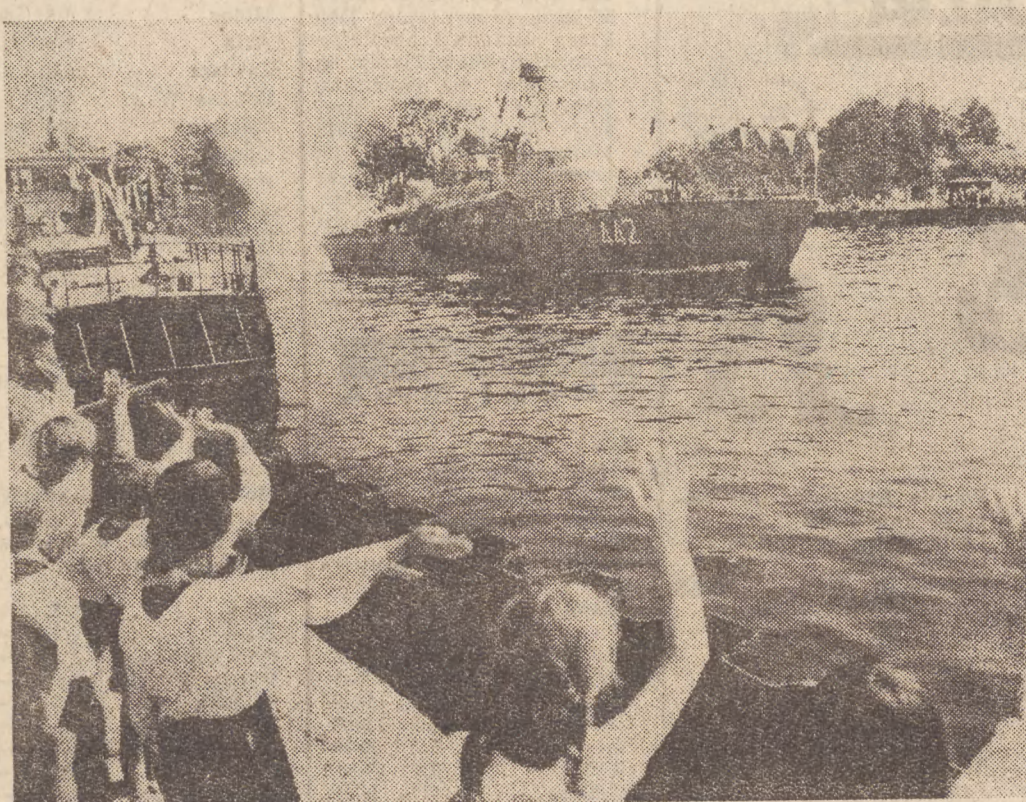
LIGA ANGIELSKA

Wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakresem piłkarskimi na dzień 27/28 IX 1975 r.:

1. Aston Villa	2:1
2. Burnley — Leeds	0:1
3. Everton — Liverpool	0:0
4. Ipswich — Middlesbrough	0:3
5. Leicester — Coventry	0:3
6. Manchester City	2:2
7. Queens Park — Newcastle	1:0
8. Sheffield Utd. — Norwich	0:1
9. Stoke — Derby	1:0
10. Tottenham — Arsenal	0:0
11. Wolverhampton	0:1
12. West Ham	0:1
13. Nottingham — Bolton	1:2
14. Oldham — Plymouth	3:2

LIST Z NEUBRANDENBURGA

Partner Kołobrzegu



Na zdjęciu: Powitanie jednostek zaprzyjaźnionych flot w porcie Ueckermünde

Fot. Sperling

Chcielibyśmy dziś przedstawić Czytelnikom „Głosu Pomorza” miasto nad zalewem rzeki Uecker, którego współpraca z Kołobrzegiem jest wyjątkowo owocna.

Ueckermünde, leżące w północno-wschodnim rejonie okręgu Neubrandenburg posiada kilka osobliwości, stanowiących atrakcje turystyczne dla licznych latem gości z NRD i z Polski. Od 10 już lat w Ueckermünde organizowany jest „Tydzień Zalewu” z licznymi imprezami kulturalnymi i sportowymi. W roku bieżącym „Tydzień” trwał od 26 lipca do 3 sierpnia. Do Ueckermünde zawinęły jednostki flot wojennych Związku Radzieckiego, Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Marynarze z zaprzyjaźnionych okrętów brali udział w licznych imprezach i uroczystościach „małego Tygodnia Bałtyku”, jak swoją imprezę nazywają mieszkańcy Ueckermünde, nie chcąc być gorsi od mieszkańców Rostocku.

„Tydzień Zalewu” jest kulminacyjnym okresem współpracy zaprzyjaźnionych miast: Kołobrzegu i Ueckermünde, i napływu turystów z Polski. „Biała flota” z Ueckermünde zorganizowała w ciągu minionych pięciu lat 162 rejsy do Polski, w których uczestniczyło ponad 15 tysięcy turystów, a statki naszej „białej floty” 93 razy zawijały do portu nad Zalewem, przywożąc 21.411 polskich turystów.

Jedną z atrakcji tego miasta jest znany w całym kraju ogród zoologiczny z ponad 400 zwierzętami, a w nim ogromne akwarium. Rozległy teren rezerwatu przyrody przyciąga uwagę nie tylko turystów, ale również naukowców i obserwatorów życia zwierząt i ptaków tej strefy klimatycznej.

W całej NRD znany jest tutejszy zakład produkcji łodzi okrętowych. Nie ma jednostki floty NRD, która wyszłaby w morze bez łodzi wyprodukowanych w Ueckermünde.

Mimo swego geograficznego położenia, połowy i przetwórstwo ryb nie odgrywają największej roli w gospodarce tego miasta. Oczywiście działają tu dwie spółdzielnie rybactwa i zakład przetwórstwa ryb, ale palącą pierwszeństwa należy przyznać prze-

mysłowi, zwłaszcza metalurgicznemu. Znajduje się tu m. in. ponad 30 dość dużych fabryk: odlewnia, fabryka urządzeń grzewczych, kombinat melioracyjny, zakłady ceramiczne, materiałów budowlanych.

Mieszkańców Ueckermünde cechuje umiłowanie swojego miasta, wyrażające się w licznych czynach społecznych dla jego upiększenia. Wartość czynów dla uczczenia 30. rocznicy wyzwolenia spod faszystowskiego jarzma wyniosła 1,2 mln marek. Dzięki pracy mieszkańców ukończono w tym roku budowę rozległego parku, amfiteatru i siedzibę Klubu Młodzieży. W ramach obywatelskiego współzawodnictwa zbudowano też 12 domków jednorodzinnych dla rodzin robotniczych z dużą liczbą dzieci.

Do rady miejskiej napływają wciąż nowe zobowiązania brigad socjalistycznych. Szczególnie wiele zobowiązań deklarują brigady młodzieżowe.

Liczne przedsiębiorstwa podpisują umowy z gospodarką komunalną, w której zobowiązały się do stałej opieki nad ulicami, placami, zieleniami Ueckermünde. Nic dziwnego, że miasto u ujścia rzeki Uecker — partner Kołobrzegu pięknie z miesiąca na miesiąc.

„Tydzień Zalewu” to nie jedyna okazja zainicjowania przyjaźni i współpracy. Spotkania z polską literaturą, wymiana wypraw plastycznych w zaprzyjaźnionych domach kultury, imprezy sportowe itp. wypełniają układ o współpracy podpisany przez Kołobrzeg i Ueckermünde.

W okręgu Neubrandenburg miasto to uchodzi poza tym za siedzibę najbardziej fanatycznych kibiców piłkarstwa. Sceny na stadionie, gdy toczył się zacięty bój z „odwiecznym” rywalem — drużyną z sąsiedniego Torgelow, przypominały temperaturę Ameryki Południowej. Oczywiście, sama gra była bardzo fair. Oba miasta nie tylko rywalizują ale i współpracują ze sobą w ramach współzawodnictwa społecznego w ruchu „Mach mit!” (Rób to razem z nami!). Efekty tego współzawodnictwa widać w obu miastach.

HANS J. SCHMA
(Hum. tkb)